Druga Pieczęć

Jeffersonville, Indiana, USA
19 marca 1963 roku

1 Dobry wieczór, przyjaciele. Powstańmy wszyscy na chwilę do modlitwy.

Nasz niebiański Ojcze, zgromadziliśmy się znowu w tym uroczystym zgromadzeniu dzisiaj wieczorem w służbie Pańskiej. Ty obiecałeś, że gdziekolwiek spotkalibyśmy się razem - dwaj albo trzej z nas, to Ty będziesz wśród nas. Możemy być pewni, że Ty jesteś tutaj, bo zgromadziliśmy się w Twoim imieniu.

Modlimy się teraz, Ojcze, abyś przyszedł dzisiaj wieczorem i rozłamał dla nas drugą pieczęć. I tak, jak powiedział poeta - on by chciał spojrzeć poza kurtynę czasu. Jest to naszym pragnieniem, Panie - po prostu spojrzeć poza nią i zobaczyć, co leży przed nami. Modlimy się, aby Baranek, który został zabity, przyszedł między nas teraz i rozłamał tą pieczęć i objawił ją nam - te rzeczy, które nam trzeba zrozumieć.

2 Panie, jeżeli tutaj jest ktoś, kto jeszcze nie wstąpił do tej wspaniałej społeczności z Chrystusem, modlimy się, żeby dzisiaj wieczorem podjęli tą decyzję odnośnie wieczności, aby zostali napełnieni Duchem Bożym.

Jeżeli tutaj są chorzy, Ojcze, modlimy się, żebyś ich uzdrowił. Tutaj leży wiele chusteczek, na których trzymam moje ręce dla upamiętnienia tego, co Biblia mówi o św. Pawle, mianowicie, że brali z jego ciała chusteczki i przepaski, a nieczyste duchy opuszczały ludzi i oni zostali uzdrowieni.

Widzimy bliskie przyjście Pańskie. Wiemy, że przybliża się ten czas. Te sprawy powróciły znowu do kościoła po tysiąc dziewięciuset latach.

Modlimy się teraz, Ojcze, abyś nam udzielił tych rzeczy, o które prosimy. Wzmocnij Twego sługę i pomóż Twoim sługom wszędzie, Panie, a szczególnie nam, zgromadzonym tutaj dziś wieczorem, abyśmy mogli przyjąć Słowo. Prosimy o to w imieniu Jezusa. Amen.

3 Z pewnością jest dobrze być znowu w domu Pańskim dziś wieczorem. Ja wiem, że tak wielu z was stoi - przykro mi z tego powodu, lecz z trudnością możemy uczynić coś więcej. Mamy tą kaplicę; poszerzyliśmy ją po prostu i możemy w niej pomieścić o trzystu lub czterystu ludzi więcej, lecz w takich specjalnych nabożeństwach jak to zbierze się trochę większy tłum.

4 Otóż, o, ja przeżywam po prostu cudowny czas - modlę się i studiuję te pieczęcie. Mam nadzieję, że wy wszyscy również. [Zgromadzenie mówi: „Amen” - wyd.] Jestem przekonany, że wy również. Jeżeli to ma dla was tak wielkie znaczenie, jak dla mnie, to z pewnością przeżywacie cudowny czas. A ja mam ...

Po tym nabożeństwie chcę telefonować mojej przyjaciółce. Ma dzisiaj urodziny. Ona ma dzisiaj dwanaście lat - Sara - moja córka, he-he. A potem - pojutrze będę znowu musiał telefonować, bowiem Rebeka będzie miała urodziny.

5 Zatem dzisiaj wieczorem studiujemy drugą pieczęć. Dla pierwszych czterech pieczęci istnieją czterej jeźdźcy. A ja wam powiem, że dzisiaj wydarzyło się ponownie coś i ja, coś, co ja ... Poszedłem po te stare notatki, na podstawie których głosiłem na ten temat dawno temu. Usiadłem po prostu i pomyślałem: „Otóż, zrobiłem wszystko najlepsze, na co mnie było stać.” A wielu pisarzy i innych ... Pomyślałem sobie: „Dobrze, będę czytać przez chwilę i przewertuję je, i spojrzę na to i tamto.” I zanim uświadomiłem to sobie, coś się po prostu dzieje, i jest to całkiem inaczej. Przychodzi to po prostu inaczej. Chwyciłem więc żwawo pióro i zacząłem to zapisywać tak szybko jak tylko potrafiłem, podczas gdy On tam był.

6 O, coś się po prostu wydarzyło około pół godziny temu. Powiedziałem coś bratu Woods, gdy wszedłem do środka kilka minut temu. Tylko coś, rozumiecie. Wiecie, dzieje się tak dużo rzeczy, o których po prostu nie można mówić, wiecie. Lecz stało się właśnie coś, co mi tak bardzo pomogło.

Mam tutaj gdzieś w budynku przyjaciela. Owszem, wszyscy jesteście moimi przyjaciółmi. Jest nim brat Lee Vayle. On jest kosztownym bratem i prawdziwym znawcą Pisma. Dr Vayle jest baptystą posiadającym Ducha Świętego, a on jest ... Ja tego nie mówię dlatego, aby mówić komplementy, mówię tak dlatego, że w to wierzę. Myślę, że

on jest z naszych szeregów jednym z najbardziej doświadczonych znawców, jakiego znam. On napisał po prostu taki mały liścik i posłał mi go tutaj przez Billego. A Billy nie mógł mi go niemal odczytać i pomyślałem sobie ... Nie przeczytałem go, miałem jednak zamiar powiedzieć to, co on tutaj powiedział. I ja go po prostu przeczytałem, bracie Vayle, jeżeli jesteś tutaj. Przeczytałem to około sześć miesięcy temu.

7 „Nie jestem całkiem pewny" - powiedział on. „Bracie Bill, nie jestem całkiem pewny, ale myślę, że Polikarp był uczniem św. Jana." To się zgadza, on nim był. „Myślę, że Ireneusz był studentem Polikarpa." To się zgadza, dokładnie. „Ireneusz powiedział: ‚Jezus powróci, kiedy wejdzie ostatni wybrany członek ciała Chrystusa'."

To był Ireneusz około 400 lat po śmierci Chrystusa. On powiedział: „Gdy nastanie ostatni wiek ..." Otóż, było to przed Soborem Nicejskim. Wy, którzy czytacie i studiujecie Pismo - mam na myśli, że studiujecie historię Biblii, znajdujemy to w Przed-Nicejskim Soborze. Ja myślę, że to jest pierwsza książka lub druga książka, tam to znajdziecie.

8 A zatem, on to widział lata temu, bowiem on powiedział: „Kiedy ten ostatni wybrany, ten wybrany."

Ludzie myślą, że wybór jest po prostu czymś, co właśnie miało miejsce - coś, co się właśnie niedawno tutaj „wylęgło." Moi drodzy! Jest to jedna z najstarszych nauk, które mamy: wybór i powołanie. Zatem Ireneusz - oczywiście, prawdziwi znawcy Pisma zawsze wierzyli w wybór.

A więc Ireneusz był, jak wierzymy, jednym z aniołów wieków kościoła, jak stwierdziliśmy podczas ich studiowania. Oczywiście, to wszystko były tajemnice. One były wszystkie ukryte tutaj w tych pieczęciach, rozumiecie, a mają zostać objawione w ostatecznych dniach. One rozpoczęły się Pawłem, następnym był Ireneusz i Martin, i tak dalej, aż dochodzimy do ostatniego wieku.

9 Ufamy zatem, że Pan pobłogosławi nasze wysiłki dzisiaj wieczorem. Otóż, rozważaliśmy pierwszą pieczęć - ja się naprawdę ucieszyłem z pierwszej pieczęci - z towarzyszących jej błogosławieństw dla mnie!

A zatem, nie chcę was tutaj trzymać zbyt długo. Lecz widzicie, będę znowu odjeżdżał za kilka dni, kiedy skończymy tutaj, i musimy mieć po prostu cierpliwość przez chwilę.

10 Ja doceniam ...

Widzę, że tam stoi brat Junior Jackson, a myślę, że kilka minut temu widziałem gdzieś tutaj brata Ruddell. A ci bracia to nasze siostrzane kościoły, które odwołały swe nabożeństwa i inni. My to na pewno doceniamy. Widzę brata Hoopera, jak sądzę, stojącego tam pod ścianą - z kościoła w Utica. Z pewnością doceniamy dobrą współpracę was wszystkich w tej sprawie.

11 Otóż, ubiegłego wieczora, podobnie jak zawsze, podczas nauczania tych pieczęci - nauczamy o nich w ten sam sposób, jak nauczaliśmy o wiekach kościoła. Kiedy zakończyliśmy nauczanie o wiekach kościoła - ostatnim razem, kiedy je narysowałem tutaj na kazalnicy - na tej tablicy, ilu z was przypomina sobie, co się wydarzyło? On zstąpił tutaj w postaci światła, podszedł prosto do tyłu - do tej ściany i narysował to sam, wprost tam na tej ścianie - przed nami wszystkimi. Anioł Pański stanął bezpośrednio tutaj przed kilku setkami ludzi.

A teraz On - On teraz czyni znowu coś rzeczywiście nadprzyrodzonego. Oczekujemy zatem wspaniałych rzeczy. Nie wiemy ... Człowiek lubi po prostu czekać na to - to wielkie oczekiwanie - nie wiedząc po prostu, co się wydarzy jako następne, wiecie, tylko czekać.

12 Jak wspaniałym jest Bóg dla nas, jak cudownym! My Go tak bardzo cenimy.

Zatem pierwszy i drugi werset - ja je przeczytam, aby trochę podać takie małe tło, potem weźmiemy trzeci i czwarty werset, dotyczący drugiej pieczęci, a następnie wersety piąty i szósty, które są trzecią pieczęcią. Siódmy i ósmy jest ... Dwa wersety dla każdego jeźdźca na koniu.

13 A zatem, pragnę, abyście obserwowali, jak ci osobnicy ... na tym płowym koniu, może ... On tutaj przychodzi, on się ciągle zmienia, kiedy przejeżdża poprzez wieki.

A potem ma zostać otwarta ta ostatnia wielka pieczęć, jeżeli Bóg pozwoli, następnej

niedzieli wieczorem! Kiedy to się stało, była tam tylko jedna rzecz, która miała miejsce - „milczenie w niebie przez pół godziny.” Boże, dopomóż nam.

Zatem, przeczytam teraz trzeci werset:

A gdy otworzył drugą pieczęć, usłyszałem drugie zwierzę, mówiące: Chodź i patrz!

I wyszedł drugi koń ... (czwarty werset) ... czerwony, a temu, który siedział na nim, dano moc odjął pokój z ziemi, żeby jedni drugich zabijali ... żeby jedni drugich zabijali, i dano mu miecz wielki.

14 Otóż, była to teraz tajemnicza sprawa, kiedy to zwierzę powiedziało Janowi: „Chodź tylko i patrz!” A on nie widział, co to było, on widział tylko symbol. Ten symbol - jego celem było ... On rzekł: „Chodź i patrz,” lecz on zobaczył symbol, który to miał przedstawiać kościołowi w sposób symboliczny - w taki sposób, że oni mieli bacznie zważać, aż nadejdzie ostatni wiek, a potem zostaną otwarte pieczęcie.

Otóż, teraz pojmuje to każdy, widzicie - pieczęcie miały zostać otwarte.

15 Czy nie jesteście szczęśliwi, że żyjecie w dzisiejszym czasie? [Zgromadzenie mówi: „Amen” - wyd.] Otóż, rozumiecie - nie tylko to, przyjaciele, lecz przypomnijcie sobie teraz ostatnią niedzielę rano, na czym była ugruntowana cała ta sprawa - prostota! Rozumiecie - prosto i pokornie. Dzieje się to w taki sposób, że ludzie będą przechodzić tuż koło tego, a nawet nie zauważą, że się to dzieje.

Pamiętajcie, my wyglądamy przyjścia Pańskiego w każdym czasie. A kiedy my ... Powiedziałem, że zachwycenie odbędzie się prawdopodobnie w ten sam sposób. Ono się odbędzie, a nikt nie będzie o tym nic wiedział. Ono przyjdzie po prostu w ten sposób. Rozumiecie? A zazwyczaj ... Przewertujcie po prostu Biblię i patrzcie, jak się to urzeczywistnia. Rozumiecie?

Nawet taka wielka rzecz, jak przyjście Pana Jezusa. Nikt o tym nic nie wiedział. Oni myśleli: „Ten dziwak!” Kościoły powiedziały: „Po prostu fanatyk. On jest naprawdę wariatem.” Powiedzieli: „On jest szalonym człowiekiem. My wiemy, że jesteś szalony.” Szalony znaczy tyle co „wariat.” „Wiemy, że masz diabła i on powoduje, że jesteś wariatem. Próbujesz nas nauczać, chociaż urodziłeś się nieślubnie. No wiesz, urodziłeś się w cudzołóstwie, a próbujesz nauczać takich mężów jak my, kapłanów świątyni, itd.?” Otóż, moi drodzy, to było dla nich zniewagą.

16 Kiedy przyszedł Jan, o którym było mówione poprzez wieki - od Izajasza do Malachiasza, prorocy oglądali jego przyjście już 712 lat przedtem. Każdy wyglądał jego przyjścia, oczekiwano go w każdym czasie. Lecz sposób, w jaki on przyszedł - on głosił i wykonywał swoją usługę, i odszedł do Chwały.

Nawet apostołowie nie poznali tego. Bowiem oni zapytali się Go; oni rzekli: „Otóż Syn człowieczy idzie do Jeruzalemu, aby być ofiarowany, oraz wszystkie te sprawy” - powiedzieli - „dlaczego Pismo mówi, że ‚Eliasz przyjdzie najpierw'?”

Jezus powiedział: „On już przyszedł, a wyście go nie poznali. On wykonał dokładnie wszystko, co Pismo o nim przepowiedziało, a oni uczynili z nim to, co się im podobało.” Rozumiecie? Oni tego nie mogli zrozumieć. A On powiedział: „Był to Jan.”

17 A zatem: „Och!” Widzicie, dopiero potem uświadomili to sobie. Oni ...

Nawet potem, kiedy On dokonał wszystkich tych spraw i kiedy im pokazał te znaki - On ich nawet zawołał i rzekł: „Kto z was może mnie obwinić z grzechu, z niewiary? Jeżeli nie uczyniłem dokładnie tego, co przepowiedziało Pismo - jaka będzie Moja usługa, kiedy przyjdę na ziemię, to mi pokażcie, gdzie zgrzeszyłem. Rozumiecie? Zatem, ja wam pokażę, czym powinniście być, a zobaczymy, czy wierzycie, czy nie.” Widzicie? On by musiał zaraz przyjść z powrotem i powiedzieć: „Powinniście byli uwierzyć we Mnie, kiedy Ja przyszedłem.” Oni tego nie uczynili. Widzicie? Tak, oni byli zbyt mądrzy na to, by podzielać Jego zdanie w tej sprawie. On powiedział: „Kto z was może Mnie obwinić z niewiary? Rozumiecie? Czy nie uczyniłem dokładnie tego, co miałem?”

18 Nawet apostołowie, którzy chodzili z Nim, potykali się. Wiemy, jak to podaje Pismo. Potem - w końcu powiedzieli nareszcie: „Teraz wierzymy. Wierzymy, że żaden człowiek nie musi Ci nic mówić, ponieważ Ty wiesz o wszystkich rzeczach.”

Chciałbym właśnie w tym momencie zobaczyć Jego twarz. On musiał na nich spojrzeć i powiedzieć: „Otóż, czy wierzycie teraz? W końcu wam zaświtało w głowie.”

Otóż, być może nie miało tak być - może do tego czasu, rozumiecie. Wiecie, Bóg czyni każdą rzecz właściwie. Ja miłuję Go za to.

19 Lecz teraz rozmyślajmy o naszym wieku, bo inaczej zacznę mówić o tym i nie dojdziemy wcale do tych pieczęci.

Pamiętajcie zatem, ja otrzymuję wiele próśb o modlitwę za chorych i modlę się przez cały czas za każdą prośbę, którą otrzymam, oraz za chusteczki i inne rzeczy. A jeżeli uda nam się zakończyć te pieczęcie - aż do ostatniej pieczęci, jeżeli to będzie wolą Bożą, chcielibyśmy po prostu w niedzielę rano urządzić tutaj dobrą staromodną usługę uzdrawiania, wiecie, w której możemy poświęcić po prostu całe dopołudnie na modlitwę za chorych. Jestem całkiem przekonany, że to będzie niezwykłe zgromadzenie uzdrowieniowe. Widzicie? Ja to po prostu odczuwam, rozumiecie. A więc, nie dziwne, lecz może dla niektórych trochę niezwykłe, wiecie, co mam na myśli.

20 Jak wielka jest zatem Boża łaska, że nam objawia Swoje tajemnice w tym czasie! Wierzymy wszyscy, że obecnie żyjemy w ostatecznych czasach. Wierzymy w to. Przypomnijcie sobie - te tajemnice miały zostać objawione w ostatecznych dniach. A jak On objawia Swoje Słowo - Swoje tajemnice? Biblia mówi o tym. Czy chcielibyście sobie przeczytać, gdzie On to mówi? Odwróćmy po prostu stronice i zobaczymy, jak On objawia Swoje tajemnice.

Pragnę teraz, żebyście to przeczytali u Amosa. Otwórzmy Księgę Amosa i pragnę, żebyście przeczytali w 3. rozdziale Amosa 7. werset. W porządku. Przeczytam również 6. werset.

> *Czy nie lęka się lud, gdy w mieście zabrzmi trąba? Czy zdarza się w mieście nieszczęście, którego by Pan nie wywołał?*
>
> *Zaiste, nie czyni wszechmogący Pan nic, jeżeli nie objawił swojego planu swoim sługom, prorokom.*

21 Otóż, mamy przepowiedziane, że w ostatecznych dniach powstanie prorok.

Wiemy, że mieliśmy już sprawy wszelkiego rodzaju. Zdaję sobie teraz sprawę, kiedy się tutaj rozglądam wokoło podczas przemawiania dzisiejszego wieczora, że tu siedzą znawcy, i chciałbym, żebyście mnie zrozumieli. Zdajecie sobie sprawę z tego, że te taśmy rozchodzą się na cały świat, rozumiecie, niemal na cały świat. Pragnę również, abyście sobie za żadną cenę nie pomyśleli, że próbuję tutaj zaprowadzić jakiś kult o kocach albo o płaszczach Eliasza, i tym podobne rzeczy, których mieliśmy już tak dużo. Lecz wy wiecie, wszystkie te rzeczy poprzedzają tylko to prawdziwe, co ma przyjść, by ludzi zniechęcić do tego.

22 Czy wiedzieliście, że mieliśmy fałszywych przywódców - fałszywych mesjaszy, którzy powstali, nim przyszedł Chrystus? Czy ten wielki nauczyciel owego czasu, ten potężny nauczyciel, Gamaliel, kiedy powstała kwestia chłostania tych mężów, i tak dalej, czy on nie powiedział: „Zostawcie ich w spokoju. Jeżeli to jest z Boga, wiecie, okaże się, że walczycie przeciw Bogu, lecz jeśli to nie jest z Boga ...” On powiedział: „Czy niedawno nie powstał pewien człowiek i nie pociągnął za sobą czterystu na pustynię, i tak dalej? Mieliśmy już tego rodzaju sprawy.” Co to było? To wszystko poprzedzało Tego prawdziwego, zanim On przyszedł.

23 Widzimy zatem, że wzbudza ich szatan. Obserwujcie spryt tego faceta, o którym tutaj mówimy - szatana - kiedy go tutaj odsłaniamy. Obnażam go po prostu przy pomocy Pisma i pozwalam wam zobaczyć, kim on jest. Oto, co się ma stać.

Pamiętajcie, on nigdy nie próbował wystąpić na scenę jako komunista, szatan tego nie czynił. On jest antychrystem. Jezus powiedział: „Jest to tak blisko siebie, że by to zwiodło nawet samych wybranych ...” A to są ci, którzy są ukryci w tych pieczęciach - których imiona są w tej Księdze już od założenia świata.

24 On jest sprytnym facetem. Kiedy on widzi, że ta rzecz przychodzi - powstaje, obrzuca to wszystkim możliwym, by to udaremnić, zanim się to stanie. Czy wiecie, że w ostatecznych czasach powstaną fałszywi chrystusowie? Stanie się to zaraz potem, po tym wielkim poselstwie, które przyniesie ten brat, który rzeczywiście przyjdzie i będzie namaszczony duchem Eliasza, bezpośrednio po tym.

A oni się co do niego pomylą - niektórzy będą myśleć, że on jest Mesjaszem, lecz on powie stanowczo: „Nie!” Ponieważ on musi przyjść tak, jak Jan.

W czasie Jana Chrzciciela, kiedy on wyszedł, aby głosić, oni rzekli do niego: „Czy nie jesteś Mesjaszem? Czy nim nie jesteś?”

On rzekł: „Nie jestem! Ja nie jestem godzien rozwiązać Jego butów. Ja was chrzczę wodą, lecz On będzie was chrzcić Duchem Świętym.” Jan był tak pewny tego, iż On jest na ziemi, że powiedział: „On jest teraz gdzieś między wami.”

On Go jednak nie poznał, dopóki nie zobaczył tego znaku, który zstąpił na Niego. Potem, kiedy on zobaczył to światło, zstępujące na dół, rozpostarte jak gołębica i świecące na Niego, on powiedział: „Oto On. To jest On.” Lecz Jan był tym jedynym, który to zobaczył, jak wiecie. Tylko Jan usłyszał ten głos. Z wszystkich pozostałych nikt inny go nie usłyszał.

25 Lecz potem przychodzi ten rzeczywisty, prawdziwy sługa. Wszystkie podrabiania - one są po to, aby uczynił zamęt w myślach ludzi. Czyni to szatan. Ci, którzy nie potrafią rozróżnić dobrego od złego, potykają się na tym po prostu, lecz wybrani nie potkną się. Biblia mówi, że on nie będzie mógł zwieść wybranych. Biblia mówi, że tuż przed przyjściem Chrystusa - „Powstaną fałszywi chrystusowie i będą twierdzić, że są Chrystusem, i powiedzą: ‚Patrzcie, ludzie mówią, że On jest na pustyni.' Nie wierzcie temu! ‚Patrzcie, On jest w kryjówce.' Nie wierzcie temu!”

„Albowiem jako słońce świeci ze wschodu na zachód, takie będzie przyjście Syna człowieczego.” Rozumiecie? Tak, On się zjawi i będzie to powszechna sprawa. A zatem, to będzie ...

26 Otóż, naturalnie, kiedy oni stwierdzą, że coś się stało, rozumiecie, potem oni ... Pamiętajcie, to będzie miało miejsce bezpośrednio po odejściu kościoła do domu - po zachwyceniu.

Zatem przez cały czas będą fałszywe podrabiania, a my nie chcemy być skoligaceni z czymś takim. O, nie.

Ja wierzę, że kiedy przyjdzie ta osoba - ten, o którym jest przepowiedziane, że przyjdzie, a ja wam to pokazuję tylko w oparciu o Pismo, że ten człowiek będzie musiał być prorokiem. On na pewno nim będzie. Ponieważ Bóg posyła Boże objawienie ... Słowo Pańskie przychodzi do Jego proroków. To się dokładnie zgadza. To jest ... A Bóg nie może się zmienić, rozumiecie. Gdyby On miał lepszy system, posłużyłby się nim. Lecz On ma - On wybrał najlepszy system na początku.

27 On mógł tak samo wybrać słońce, aby głosiło Ewangelię. On mógł wybrać księżyc. On mógł wybrać wiatr, lecz wybrał człowieka. On nigdy nie wybrał grup. Jednostki! Rozumiecie?

A nigdy nie było na ziemi dwóch głównych proroków w tym czasie. Widzicie, każdy człowiek jest inny. On ma inny charakter. Gdyby Bóg mógł zdobyć jednego człowieka - to jest wszystko, co On musi mieć bezpośrednio w Swojej ręce; On może czynić to, co On chce uczynić. On musi mieć tylko jednego; w dniach Noego, w dniach Eliasza, w dniach Mojżesza.

Wielu powstało w dniach Mojżesza. Wy wiecie, jak oni powstali - Datan i Kore - i chcieli powiedzieć: „Otóż, ty nie jesteś jedynym świętym w tej grupie.”

A Bóg powiedział: „Oddziel się tylko od nich, a ja po prostu otworzę ziemię i połknie ich.” Widzicie? A więc ...

Potem ci ludzie zaczęli się skarżyć. On powiedział: „Ja ich po prostu wszystkich wytracę.”

A wtedy Mojżesz zajął miejsce Chrystusa - on się zaraz wstawił za nimi i powiedział: „Nie czyń tego Panie.” Widzicie? Naturalnie, on ... skoro On ustanowił Mojżesza, aby to uczynił, to On nie odrzucił wstawiennictwa Mojżesza, bo on postępował w tym czasie jak Chrystus. Był to Chrystus w Mojżeszu. Absolutnie.

28 Jesteśmy zatem dzisiaj tak szczęśliwi, że Bóg objawia nam samego siebie. Ja wierzę, że ten wielki dzień zaczyna właśnie świtać - nastaje jego brzask. Te światła zaczynają świecić. Ptaszki z raju zaczynają śpiewać w sercach świętych. Oni wiedzą, że to już długo nie potrwa. Coś się wydarzy, po prostu musi się to stać. Zatem jeśli „On nie czyni niczego ...”

Otóż, całe Pismo jest natchnione. Pismo Święte musi być absolutnie prawdą. Nie

istnieje żadna okrężna droga. Właśnie dlatego odróżniam się od naszych przyjaciół - od katolickiego kościoła. Ja myślę, że ono nie było napisane przez jakiegoś zwykłego człowieka tylko. Wierzę, że on był natchniony przez Ducha Świętego. Czy zauważyliście, że wszystkie te małe sprawy, które zostały dodane, które próbowano do Niego dodać podczas jego zestawiania, one wszystkie zostały wyrzucone.

A te rzeczywiste, prawdziwe Pisma zazębiają się jedno z drugim tak, że nie ma między nimi żadnej sprzeczności. Nigdzie, wcale nie.

29 Pokażcie mi jedno dzieło literatury - z trudnością znajdzie się w nim jeden napisany wiersz, który by nie zaprzeczał samemu sobie - jeden napisany wiersz, lub dwa. Biblia nie zaprzecza samej sobie - nigdzie. Słyszałem zagorzałych krytyków, którzy tak mówią, ale proponowałem im już od dłuższego czasu, aby mi pokazali, gdzie się to znajduje. Czegoś takiego tu nie ma. Jest tak tylko dlatego, że ludzki umysł jest pogmatwany. Bóg nie jest pogmatwany. On wie, co czyni. On wie!

Patrzcie, jeżeli Bóg będzie sądził świat przez kościół, jak to mówi katolicki kościół, w porządku, ale przez który kościół? Popatrzcie tylko na te kościoły, które dzisiaj mamy. Mamy przeszło dziewięćset różnych organizacji kościelnych. Zatem jak ... Jeden naucza w ten sposób, a drugi w ten sposób. Co za zamieszanie! Potem by mógł po prostu każdy czynić co chce, a pomimo tego wejść. Bóg musi mieć jakiś miernik - jest nim Słowo Boże.

30 Rozmawiałem ... Nie zarzucam tego teraz katolikom, bo protestanci są tak samo źli. Lecz kiedy rozmawiałem z ich księdzem, on powiedział: „Panie Branham, Bóg jest w Swoim kościele."

Ja powiedziałem: „Proszę pana, Bóg jest w Swoim Słowie. I On jest Słowem." O, tak.

On rzekł: „Otóż, On jest w ... Kościół jest nieomylny."

Ja odrzekłem: „On tego tak nie powiedział. On natomiast powiedział, że Słowo jest nieomylne."

On powiedział: „Otóż, myśmy dawniej nauczali chrztu w ten sposób, i tak dalej."

Ja powiedziałem: „Kiedy?"

On powiedział: „Wówczas - w początkowych latach."

Ja powiedziałem: „Czy się zgadzasz, że to był katolicki kościół?"

On powiedział: „Tak."

Ja odrzekłem: „Zatem ja jestem katolikiem, staromodnym katolikiem. Wierzę w staromodny sposób. Lecz wy zrobiliście dzisiaj w tym kompletny bałagan. Przecież w Piśmie nie ma tego, co wy nauczacie - orędowanie kobiet i umarłych, i wszystkie inne sprawy, o, moi drodzy, „nie spożywanie mięsa," i och, ja nie wiem, co wszystko jeszcze, rozumiecie. Ja powiedziałem: „Znajdźcie mi to w Piśmie."

On powiedział: „Tego tam nie musi być. Jak długo tak mówi kościół, to tak jest. Nie ma znaczenia, co ono mówi, ważne to, co mówi kościół."

Ja powiedziałem: „Biblia mówi, że ktobykolwiek dodał jedno słowo do niego, albo ujął jedno słowo, jego część zostanie ujęta z Księgi życia. Tak mówi Słowo! Ja wierzę Słowu."

31 Otóż, a zatem jeżeli Amos mówi - a również inne miejsca Pisma, które mówią to samo - że jeśli ...

Pamiętajcie, tutaj poruszamy tylko najważniejsze punkty z tego. Tylko, moi drodzy, jeżeli ... Kiedy jestem tam - w tym pomieszczeniu, a przychodzi to namaszczenie, i gdybym mógł zapisać wszystko, co On - co się dzieje, potrzebowałbym tutaj trzy miesiące na jedną z tych pieczęci. Więc ja tylko dotykam tych miejsc i przedkładam z nich tylko to, czym, jak się okazuje, są - tak aby to nie udławiło ludzi. Nie tyle, by ich zranić, lecz tyle, by w to uwierzyli i zostali wdrożeni w te sprawy. Wy wiecie, co mam na myśli.

32 Zatem obserwujcie to teraz. „Bóg nie czyni niczego" - jak mówi Amos - „dopóki tego najpierw nie objawi Swoim sługom, prorokom." A zatem, widzimy, co On czyni. On się z pewnością przygotowywuje, by uczynić coś, co On obecnie objawia. Ja wierzę, że

Bóg przygotowywuje się, by wystąpić na scenę - ze sądem. On przygotowywuje się, by coś uczynić. I to jest znowu jedna rzecz, która świadczy o tym, że na pewno jesteśmy w ostatecznych dniach; jesteśmy teraz na końcu tego wieku. Wieku kościoła Laodycejskiego, ponieważ te rzeczy miały zostać objawione dopiero w ostatecznych dniach.

33 Więc, pomyślcie tylko o tym teraz! Pozwólcie tylko - po prostu próbujcie wchłonąć to, co, jak wierzymy, Duch Święty daje nam poznać.

Pamiętajcie zatem, „Nic nie mogło zostać objawione; Bóg nie będzie czynić wcale niczego, póki tego najpierw nie objawi Swoim sługom, prorokom." A zanim On coś czyni, On to objawia, a kiedy to objawia, możecie sobie zapamiętać: coś jest już w drodze. Widzicie, odsłania się to.

34 A te rzeczy, o których mówimy, miały zostać objawione w ostatecznych dniach, tuż przed ostatnią trąbą - na końcu poselstwa ostatniego wieku kościoła. To się zgadza. Jeśli to sobie chcecie teraz przeczytać, możecie sobie otworzyć ... Odsyłałem was ubiegłego wieczora dwu lub trzykrotnie do Objawienia 10,1-7, rozumiecie. „A w dniach, kiedy zabrzmi poselstwo siódmego anioła, tajemnica Boża zostanie objawiona i zakończona." I pozostaje tylko jedna rzecz. Kiedy zostanie otwarta Księga, zapieczętowana siedmioma pieczęciami, to cała tajemnica Boga ...

Wiecie, badaliśmy ją przez lata i zgodnie z Pismem my ... Aż do dzisiejszego czasu nie było żadnego sposobu, by ją zrozumieć, bowiem ona była ukryta. Widzieliśmy te symbole, przy pomocy których była przedstawiona, lecz ona nie mogła być poprawnie objawiona aż do ostatecznych dni. Rozumiecie? A zatem - z pewnością znajdujemy się w czasie końca.

35 Pamiętajcie więc i nie zapomnijcie tego, że „On nie czyni niczego, dopóki tego nie objawi." Nie zapomnijcie również, że On to czyni w tak prosty sposób, że: „Mądrzy i roztropni nie dostrzegą tego." Otóż, jeśli to sobie chcecie zanotować, jest to Ew. Mateusza 11,25-26. Pamiętajcie: „On nie czyni niczego, dopóki tego nie objawi." A On to objawia w taki sposób, że ci bystrzy, wykształceni ludzie nie dostrzegają tego. Pamiętajcie, była to mądrość, której pragnął ten świat zamiast Słowa, kiedy pierwszy grzech dokonał tego, czego dokonał. Nie zapomnijcie tego teraz. O, jak powinniśmy być wdzięczni, kiedy o tym myślimy!

Zatem, popatrzcie tylko na te rzeczy, które się dzieją! Patrzcie na te rzeczy, które On nam powiedział! Patrzcie na to tutaj w kaplicy, wy ludzie, którzy wyrośliście tutaj razem z nami.

36 Teraz mam zamiar poprosić, aby te taśmy ... Dobrze, kontynuujcie i nagrywajcie to. Patrzcie jednak, mam to zamiar powiedzieć tylko ludziom tej kaplicy, wam, którzy byliście tutaj: Wzywam każdego z was w imieniu Pana Jezusa, abyście wskazali na jedną sprawę z tych setek, które były powiedziane, zanim się urzeczywistniły, i powiedzcie, że się nie wypełniła. Powiedzcie mi choćby jeden wypadek - na podium albo gdziekolwiek na innym miejscu, że On powiedział kiedykolwiek coś, co się doskonale i dokładnie nie stało w ten sposób. Jakże? Czy ludzki rozum mógłby działać w ten sposób? Na pewno nie.

37 On pojawił się tam nad rzeką w postaci światła! W nadchodzącym czerwcu będzie temu trzydzieści trzy lat. Wy, którzy pamiętacie tamte czasy, przypominacie sobie, że wam mówiłem o tym głosie i o świetle już od czasu, kiedy byłem małym chłopcem. A ludzie myśleli sobie, że byłem trochę pomylony. Naturalnie, ja bym sobie prawdopodobnie pomyślał to samo, gdyby mi to ktoś powiedział. Lecz teraz nie musicie się już temu dziwić. A kościół nie dziwił się już od 1933 roku, kiedy byłem tam nad rzeką tego dnia, gdzie chrzciłem setki ludzi!

Przypominam sobie, że syn Marra powiedział mi: „Billy, ty tam idziesz, by wtykać tych ludzi pod wodę?" Młody Jim Marra - ja myślę, że on już umarł. Ja myślę, że on został zabity - jakaś kobieta go zastrzeliła. Lecz on postawił mi pytanie: „Czy tam idziesz, aby potopić tych ludzi?"

Ja powiedziałem: „O, nie, ja ich mam zamiar ochrzcić w imię Pana Jezusa."

38 A była tam pewna kobieta, która towarzyszyła tej grupie. Ona powiedziała do innej kobiety - ona powiedziała ... zrobiła uwagę, coś odnośnie tego. Ona rzekła: „Otóż, mniejsza o to, choćbym została wetknięta pod wodę" - powiedziała - „to jest w

porządku; ja się nie martwię."

Ja powiedziałem: „Wróć i pokutuj. Ty nie jesteś gotowa, by zostać ochrzczona w imię Jezusa Chrystusa." Rozumiecie?

Nie można z tym igrać. Jest to Ewangelia Chrystusa, objawiona w oparciu o polecenie, o Słowo. Właśnie, jeżeli teraz mówicie: „Nonsens i głupstwo!" - a może określacie to jeszcze inaczej. Pamiętajcie jednak, jest obiecane w Słowie, że to się stanie - całkiem dokładnie jak się to stanie. I tutaj to mamy.

39 Wówczas, tego dnia, kiedy oni stali nad rzeką! A anioł Pański, o którym wam opowiadałem, który wyglądał z tej odległości jak gwiazda, czy coś takiego, a następnie się przybliżył, i opowiadałem wam, jak wyglądało to szmaragdowe światło. Ono tam zstąpiło - wprost nad rzekę, gdzie chrzciłem.

Kiedy ci biznesmeni tutaj w mieście powiedzieli: „Co to znaczyło?"

Ja powiedziałem: „Uważam, że to nie było dla mnie. Było to dla was. Rozumiecie? Było to z powodu was - Bóg to uczynił, aby wam dał poznać, że wam mówię prawdę." Byłem jeszcze dzieckiem - 21 letnim chłopcem i oni by temu nie uwierzyli, rozumiecie, bowiem tego było za wiele na takie dziecko.

40 Pomyślałem zatem ...

Brat Roberson tutaj, jeden z członków naszego zarządu, którego tutaj widziałem kilka minut temu, on mi opowiadał pewnego dnia o tym, że był w Houston, kiedy tam uczyniono to zdjęcie, które tutaj widzicie. Ja byłem przy tej dyskusji. Pewnego wieczora zacząłem o tym trochę mówić. Brat Roy był jedynym ... i jeszcze jeden człowiek, on był jedyną osobą w tej grupie, która miała magnetofon. Był to jeden z tych staroświeckich „drutowych" aparatów. Widzę teraz brata Robersona i jego żonę. Tak, a pani Roberson była chora.

Brat Roy był weteranem. Jego nogi zostały rozerwane na skutek wybuchu i uważano go już za martwego. On był oficerem armii. Niemiecki pocisk 88 trafił w czołg, w którym on był, i prawie że zabił tego człowieka i rozerwał go na kawałki. Położono go między umarłych i leżał tam długi czas. Oni mówili, że już nigdy nie będzie chodził, ponieważ obie jego nogi były rozerwane - nerwy w nich i inne rzeczy. Moi drodzy, on mnie dzisiaj może niemal prześcignąć w chodzeniu!

Lecz co to było? Było coś, co on zobaczył i udał się do Houstonu. On mi opowiadał o swojej żonie. On miał taki staroświecki aparat, miał zamiar nagrać to na taśmie. A kiedy skończą się tutaj te nabożeństwa, on wam to miał zamiar odtworzyć - mam nadzieję że tak. A na tym starym ,drutowym' aparacie on nagrał moje nabożeństwa, urządzane w Houston. A jego żona została tam nagrana i on powiedział, że tego nigdy nie zauważył, aż do pewnego dnia.

O, ona była tak smutna. Ona była chora i chciała się dostać do kolejki modlitwy. Oni mnie jeszcze nie znali, a ja się dotąd nigdy w moim życiu z nimi nie spotkałem. Otóż, ona siedziała owego dnia około okna, spoglądała przez nie tak posępnie, wiecie, była zaniepokojona i życzyła sobie, by mogła otrzymać kartę modlitwy, aby się mogła dostać do kolejki.

I przypadkowo było to tego wieczora, że się dostała do kolejki, względnie następnego wieczora, czy coś takiego - ja myślę, że tego samego wieczora. I ona poszła do kolejki, a kiedy wystąpiła na podium, Duch Święty powiedział jej: „Otóż, ty nie jesteś stąd. Ty jesteś z miasta, które się nazywa New Albany." Powiedziałem: „Ty siedziałaś dzisiaj przy oknie, wyglądałaś przez nie i byłaś cała zmartwiona, jak otrzymać kartę modlitwy." Jest to na taśmie; było to przed laty.

41 A potem na początku tego zgromadzenia, kiedy tam był Duch Święty ... Było to pierwsze z tych zgromadzeń. Najpierw mieliśmy tylko około trzy tysiące ludzi, potem ich liczba wzrosła do ośmiu tysięcy a następnie do około 30 tysięcy. A potem ... W czasie, kiedy mówiłem na jednym z pierwszych zgromadzeń, powiedziałem: „Ja nie wiem, dlaczego to mówię." Jest to teraz na taśmie. „Lecz to będzie jeden ze szczytowych punktów mej usługi. Podczas tych zgromadzeń wydarzy się coś, co będzie większe niż to, co ktokolwiek dotychczas widział."

A było to około osiem, dziewięć albo dziesięć wieczorów potem, kiedy anioł Pański pojawił się przed około 30 tysiącami ludzi i zstąpił na dół, i uczyniono to zdjęcie. Ono

tam teraz jest w Waszyngtonie, D.C. z zastrzeżeniem praw autorskich jako jedyna nadprzyrodzona istota, która została kiedykolwiek sfotografowana na ziemi.

42 Potem mówiłem o tym, wiecie, powiedziałem, że czasem podczas usługi z darem rozróżniania powiem: „Ta osoba jest zacieniona przez śmierć. Nad nią jest ciemny kaptur - cień. Ona lada chwila umrze."

A potem tutaj koło East Pines ... względnie Southern Pines, myślę, że to tam było, kiedy tam byłem na ostatnim nabożeństwie, siedziała tam młoda niewiasta i coś jej powiedziało: „Zrób szybko to zdjęcie!" - kiedy ja mówiłem do pewnej pani. I tam to było. Myślę, że to będzie na tablicy ogłoszeń. Było to tam przez pewien czas. Jest tam ten czarny kaptur zwisający wprost nad tą panią.

Kiedy Duch Święty oznajmił, że rak zniknął, ona zrobiła kolejne zdjęcie. On zniknął. Powiedziałem: „Ty zostaniesz uzdrowiona. Pan cię uzdrowił. Rak zniknął." Tam to było. Ona została uzdrowiona. Rozumiecie? Tutaj to macie. Widzicie?

To tylko wskazuje na to, że Bóg wie, która jest pora dnia. My nie wiemy. My tylko musimy być Jemu posłuszni.

Cóż, moglibyśmy ciągle o tym mówić, lecz powróćmy tutaj do tego na chwilę i zajmijmy się poprzednią pieczęcią, abyśmy ją mogli połączyć z tą. Otóż, spójrzmy ponownie na kilka minut na tą poprzednią - pierwszą pieczęć.

43 Kiedy została zdjęta pierwsza pieczęć zauważyliśmy, że szatan ma superreligijnego człowieka. Czy zwróciliście uwagę na tego jeźdźca na białym koniu, o którym myślano, że jest tym wczesnym zborem, który wystąpił na początku? Moi drodzy, tak było nauczane przez całe lata, ale to nie mógł być on! Obserwujcie tylko, kiedy pozostałe ... kiedy je wszystkie połączymy razem, potem zobaczymy, co to jest, rozumiecie. Dotychczas nie wiem, czym będzie reszta z nich, wiem jednak, że się to musi doskonale wyłonić z nich, ponieważ to jest prawda. To jest prawda. Była to hierarchia rzymskiego kościoła, dokładnie!

44 Ci ludzie, którzy myślą, że Żydzi są antychrystem, są na pewno o miliony mil oddaleni od tego. Nigdy nie myślcie sobie, że Żydzi są antychrystem. Ich oczy zostały zaślepione w tym celu, abyśmy mieli możliwość wejść; był nam dany czas do pokuty.

Lecz antychryst jest poganinem. Oczywiście. On jest podrabiaczem prawdy; anty - „przeciw." Otóż, ten wielki nadczłowiek - o, jakim on się stał wielkim człowiekiem, a w końcu posadzono go na tronie. Kiedy go posadzono na tronie, został ukoronowany. A zatem on - potem oddawano mu cześć zamiast Bogu.

Patrzcie więc, zanim do tego w ogóle dojdzie. Pragnę wam postawić pytanie: Kim on był? Co to było, co odpoczywało na Pawle, kiedy powiedział w 2. Tesaloniczan 2,3., że ten człowiek miał przyjść? Dlaczego on spojrzał poprzez te wieki i zobaczył to? On był Bożym prorokiem! Na pewno. Dlaczego było ...

45 On powiedział: „Duch wyraźnie mówi, że w ostatecznym czasie odstąpią od wiary i przystaną do zwodniczych ..." Wy wiecie, czym jest zwiedzenie. Zwodnicze duchy w kościele - to jest duchowieństwo, kler. „Zwodzenie, duch kleru, działanie demonów, obłuda w kościele."

„Popędliwi, wysokomyślni" - mądrość, widzicie, bystrzy, inteligentni - „mający formę pobożności." (Tylko tam chodzą i mówią: „Otóż my jesteśmy chrześcijanami, powinniśmy chodzić do kościoła.") „Mający formę pobożności, lecz zaprzeczający objawieniom, mocy i działaniu Ducha; od takich się odwróć." Widzicie?

46 Zwróćcie zatem uwagę, on powiedział: „Ponieważ to są ci, którzy chodzą od domu do domu i uwodzą głupie niewiasty ..." To nie znaczy, że to są niewiasty napełnione Duchem Świętym. „Głupie niewiasty opanowane przez różne pożądliwości."

Różne pożądliwości! One się po prostu lubią angażować w każdej małej sprawie, w której mogą - w wszelkiego rodzaju stowarzyszeniach i żyć w taki sposób, jak chcą, a pomimo tego mówią: „My chodzimy do kościoła. Jesteśmy tak samo dobre, jak wszyscy inni." Tańce, przyjęcia towarzyskie, obcinają swoje włosy, malują się, ubierają się w cokolwiek tylko chcą; pomimo tego mówią: „My jesteśmy zielonoświątkowcami. Jesteśmy tak samo dobrzy, jak wszyscy inni." O, wasze własne uczynki świadczą o was!

47 Zauważcie to.

Lecz on powiedział: „Ludzie zatwardziałego umysłu wobec prawdy!” Czym jest prawda? Słowem, którym jest Chrystus! „Względem prawdy.”

„O, ty robisz ... Ty prześladujesz kobiety, jesteś wrogiem kobiet; ty czynisz to i owo.”

O nie! To nie jest prawdą! To jest kłamstwo. Ja nie jestem wrogiem kobiet. O, nie! One są moimi siostrami - jeżeli to są siostry. Lecz jeśli chodzi o tą sprawę, ja ...

Miłość jest korygująca. Jeżeli ona nie jest korygująca, to nie jest miłością. Jeżeli to jest miłość, jest to miłość phileo, a nie agapao - ja wam to mówię. Może mają trochę miłości phileo do jakiejś pięknie wyglądającej pani, jednak miłość agapao to coś innego. Jest to taka miłość, która naprawia tą rzecz i spotyka się z Bogiem tam po drugiej stronie, gdzie będziemy żyć wiecznie. Rozumiecie? Ja tego może nie myślałem w ten sposób, jak to wybrzmiało, lecz ja - wy wiecie co ja ... Mam nadzieję, że to zrozumiewacie. Dobrze.

48 Przypomnijcie sobie, on powiedział: „Jako Jannes i Jambres sprzeciwiali się Mojżeszowi, tak samo oni będą się sprzeciwiać. Lecz ich głupstwo okazało się wkrótce.”

Dlaczego? Kiedy Mojżesz otrzymał polecenie uczynić coś, co się wydawało radykalne, lecz on tam poszedł tak szczery, jak tylko mógł być. A Bóg powiedział mu, aby wziął Swoją laskę i rzucił ją na ziemię, a ona się przemieni w węża. Otóż, On to uczynił, aby mu pokazał, co się będzie dziać. A on stanął przed faraonem tak jak mu polecił Bóg, rzucił swoją laskę na ziemię, a ona zamieniła się w węża.

49 A faraon niewątpliwie powiedział: „Ach, tania magiczna sztuczka!” Więc on poszedł i zawołał swoich Jannesów oraz Jambresów. Powiedział: „My również potrafimy czynić takie rzeczy.” I oni rzucili swoje laski na ziemię, a one stały się wężami.

Co miał teraz Mojżesz uczynić?

Co to było? Stało się tak dlatego, aby mu pokazać, że szatan ma falsyfikatora, podrabiającego każdą autentyczną Bożą rzecz. On podrabia, aby zbić ludzi z właściwych torów.

Co, czy Mojżesz powiedział: „Otóż, uważam, że popełniłem błąd, raczej się wycofam?” On stał po prostu spokojnie, ponieważ wypełnił swoje polecenie co do joty.

A zanim się spostrzegli, wąż Mojżesza pożarł te drugie węże. Rozumiecie? Czy pomyśleliście kiedy, co się stało z tymi innymi wężami? Gdzie one poszły? Mojżesz podniósł swoją laskę i odszedł z nią. On przy jej pomocy dokonywał cudów. Te węże znajdowały się w niej. Rozumiecie? To jest zdumiewające, nieprawdaż? O, tak!

50 Otóż, antychryst wychodzi na jaw stopniowo. Pragnę, abyście to zauważyli. Zatem, kiedy słyszycie ...

Mówię teraz do was, moi przyjaciele katolicy, siedźcie tylko chwilę spokojnie; wnet zobaczymy, gdzie są protestanci, gdzie my wszyscy jesteśmy.

Zauważcie, pierwszy kościół. Jeżeli katolicki kościół mówi, że oni byli pierwszym - pierwotnym kościołem, to mają zupełną prawdę. Oni nim byli. Oni rozpoczęli w czasie Pięćdziesiątnicy. Tam rozpoczął swoją działalność katolicki kościół. Otóż, ja bym temu dawniej z trudnością uwierzył, dopóki nie czytałem historii i nie stwierdziłem, że to prawda. Oni rozpoczęli w czasie Pięćdziesiątnicy, lecz potem zaczęli się odchylać, i widzicie, gdzie oni się dzisiaj znajdują.

A jeżeli zielonoświątkowcy będą się dalej odchylać z tą szybkością, z jaką dryfują obecnie, nie będą potrzebować do tego dwu tysięcy lat. Za sto lat od dziś będą o wiele dalej, niż jest katolicki kościół dzisiaj. To się zgadza.

51 Zauważcie jednak, jak ten jeździec na białym koniu ... Przedstawiam teraz trochę tło tego zanim przejdziemy do pieczęci. Zwróćcie zatem uwagę na tego jeźdźca na białym koniu. Kiedy on wyjechał, działał w trzech stadiach. Diabeł, jak wam udowodniłem przed kilkoma dniami, występuje w trójcy, lecz jest to ciągle ten sam diabeł, występujący w trzech stadiach, podobnie jak Bóg. Zwróćcie uwagę na jego stadia: On wystąpił w pierwszym stadium ...

Duch Święty przypadł na ludzi i oni mieli wszystko wspólne. Duch Boży odpoczywał na nich i apostołowie chodzili od domu do domu, łamali chleb z ludźmi, i działy się wielkie cuda i znamiona.

A potem, zanim sobie to uświadomili, szatan spowodował, że zaczęło się szemranie.

Potem, po pewnym czasie ci niewolnicy i biedni tego kraju, którzy przyjęli Ducha Świętego, szli do różnych miejscowości i świadczyli. Oni świadczyli swoim panom.

52 Po pewnym czasie zaczęli tam przychodzić tacy jak dowódcy armii i tym podobni ludzie. Te znakomite osobistości widziały ich dzielność, oraz cuda i znamiona, które czynili ci ludzie, więc oni przyjęli chrześcijaństwo.

Otóż, potem, rozumiecie, kiedy taki człowiek przyjął chrześcijaństwo i poszedł do tego pomieszczenia, gdzie oni mieli nabożeństwo w stare, ciemnej, zakopconej hali, gdzie klaskali w swoje ręce, krzyczeli i mówili w językach, i przynosili proroctwa - no wiecie, czegoś takiego on nie mógł zabrać do swego konkurenta, lub kogokolwiek innego w swoim przedsiębiorstwie. „On by nigdy nie uwierzył w coś takiego." Oczywiście, że nie. Więc on to musiał upiększyć.

53 Zatem, oni zaczęli się spotykać między sobą i rozmyślać: „Stworzymy sobie teraz coś trochę innego."

A Jezus, zaraz bezpośrednio w pierwszym wieku kościoła - On im powiedział tutaj, w 2. rozdziale Objawienia: „Mam coś przeciw tobie z powodu uczynków Nikolaitów."

Nikao - „przezwyciężać" laików. Innymi słowy oni chcieli zrobić między sobą jakiegoś świętego jegomościa, na miesjce tego, aby wszyscy byli jedno. Oni chcieli zrobić pewnego rodzaju ... Oni się chcieli wzorować na pogaństwie, z którego wyszli, i w końcu tak uczynili.

Zważajcie teraz. Najpierw „Nikolaici." Nikolaici są nazwani w Biblii „antychrystem," ponieważ oni byli przeciw pierwotnej nauce Chrystusa i apostołów.

54 Nie chcę tu wymieniać nazwiska tego człowieka. On jest wielkim człowiekiem. Lecz byłem na jego zgromadzeniu tutaj kilka lat temu, a on wiedział, że tam byłem, bowiem uścisnęliśmy sobie ręce. On powiedział: „Wiesz, mamy dzisiaj takich, których nazywają zielonoświątkowcami." I on rzekł: „Oni się opierają o Księgę Dziejów Apostolskich." On rzekł: „Widzisz, Dzieje Apostolskie były tylko rusztowaniem dla kościoła."

Czy możecie sobie wyobrazić człowieka, który studiował Biblię, wytworny starszy człowiek, który w ten sposób studiował Biblię, jak ten jegomość, a potem pozwoli sobie na takiego rodzaju wypowiedź? To brzmiało, to nie ... To nawet nie brzmi jak z Ducha Świętego i nie można tego nigdzie zaszeregować.

Ponieważ każdy, kto ma tylko przeciętne zrozumienie, wie, że Dzieje Apostolskie nie były uczynkami apostołów. Były to dzieła Ducha Świętego w apostołach.

55 Czy wiecie, jaki sobie wzięliśmy z tego wzór w wiekach kościoła - z tych istot siedzących tam i strzegących skrzyni przymierza? Mateusz, Marek, Łukasz i Jan stali tam i strzegli Dziejów Apostolskich. A w nich jest to, co się wydarzyło jako wynik tego, co napisali Mateusz, Marek, Łukasz i Jan.

To się wydarzyło, kiedy to drzewo wypuściło swoją pierwszą gałąź. A jeżeli to drzewo wypuści kiedykolwiek kolejną gałąź, będą o tym pisać kolejną księgę Dziejów Apostolskich. Widzicie zatem, że to samo życie musi być w tej samej rzeczy.

56 Otóż, dzisiaj, kiedy patrzymy na nasze denominacyjne kościoły - metodystów, baptystów, prezbiterian, luteran, kościół Chrystusa (tak zwany), na zielonoświątkowców i innych - gdzie je znajdziemy? Nie znajdziecie Go.

Przyznaję, że zielonoświątkowcy są najbardziej zbliżeni do Niego, bowiem oni znajdują się tutaj u góry, w Laodycejskim wieku kościoła. Oni posiadali prawdę, ale ją odrzucili. Stali się letnimi wobec niej i Bóg ich wypluł ze Swoich ust. To się dokładnie zgadza z Pismem Świętym!

Nie możecie sprawić, aby Pismo kłamało. Widzicie? Ono jest zawsze prawdomówne. Nie próbujcie ... jest jedna sprawa, nie próbujcie dostosować Pisma Świętego do waszych myśli, lecz dostosujcie samych siebie do Pisma Świętego. To jest właściwe, potem jesteście w zgodności z Bogiem. Bez względu na to, ile rzeczy musicie odciąć albo odłożyć na bok, lecz dostosujcie się do Niego. Rozumiecie?

57 Spójrzcie, co to sprawiło, kiedy On przypadł po raz pierwszy. Otóż, jeżeli Bóg postępował w ten sposób po raz pierwszy, On musi postępować w ten sposób również po raz drugi. On musi w ten sposób postępować każdym razem, inaczej po raz pierwszy

postępował błędnie.

Widzicie, my jako śmiertelnicy możemy popełniać błędy. Bóg nie może.

Pierwsza Boża decyzja jest doskonała. Nie może być żadnego lepszego sposobu, by czynić te rzeczy, niż ten, który On wybrał. On tego nie może usprawnić, ponieważ to jest doskonałe już od początku. Jeżeli tak nie jest, to On nie jest nieskończony. Jeżeli On jest nieskończony, to On jest wszechwiedzący. Jeżeli On jest wszechwiedzący, to jest także wszechmogący. Amen! On takim musi być, aby być Bogiem. Rozumiecie? Nie możecie powiedzieć: „On się czegoś więcej nauczył." On się nie nauczył czegoś więcej, bowiem On jest samym źródłem wszelkiej mądrości. Rozumiecie?

Nasza mądrość tutaj jest od szatana. Odziedziczyliśmy ją z Edenu, gdzie zamieniliśmy wiarę za mądrość. Uczyniła to Ewa.

58 Zatem on był najpierw nazwany antychrystem. W drugim stadium został nazwany fałszywym prorokiem, ponieważ ten duch ucieleśnił się między ludźmi.

Przypominacie sobie teraz, że ten jeździec na białym koniu nie miał korony, kiedy zaczął jechać, ale potem była mu dana korona. Dlaczego? On był duchem Nikolaityzmu już od początku. Potem się ucieleśnił w człowieku, następnie został ukoronowany; otrzymał tron i został ukoronowany. Potem on zasiadał na nim przez długi czas, jak to zobaczymy, kiedy zostaną zdjęte pieczęcie.

Stwierdzamy zatem, że po tym długim czasie szatan został wyrzucony z niebios. On zgodnie z Pismem zstąpił na ziemię i sam zajął tron. Pomyślcie tylko - sam zasiadł na tronie w tym mężczyźnie i stał się bestią. On posiadał moc, coś w sensie najwyższej mocy, ponieważ on czynił wszystkie te cuda i wszystko - względnie morderstwa i krwawe walki oraz wszystko inne, czego potrafił dokonać Rzym.

59 W porządku. On zabijał przez okropne rzymskie kary. O, jak moglibyśmy przejść tutaj do niektórych innych miejsc Pisma!

Pamiętajcie, Jezus Chrystus umarł na skutek rzymskiej kary - kary śmierci.

Mam na sercu pewne poselstwo, które tu pragnę wygłosić na następnym zgromadzeniu - w Wielki Piątek po południu - dotyczące trzech, względnie czterech spraw, rozumiecie. „Tam Go oni ukrzyżowali." „Tam" - tym najświętszym, najbardziej religijnym miejscem na świecie było Jeruzalem. „Oni" - ci najświętsi (rzekomo) ludzie na świecie - Żydzi. „Tam oni ukrzyżowali" - najokropniejszą karą, jaką mógł wydać Rzym. „Ukrzyżowali Jego." Kogo? Tą największą osobę, która kiedykolwiek żyła! „Tam Go oni ukrzyżowali!" O, moi drodzy!

Boże, pomóż mi, abym to mógł powiedzieć bez ogródek tej grupie biznesmenów, by mogli zobaczyć, na czym stoją. Dobrze. Zatem, nie aby się odróżniać, nie by być dokuczliwym, lecz aby tym zatrząść tak, aż ci bracia zobaczą, że ich dygnitarze i święci ojcowie, i te rzeczy, o których napisali w czasopiśmie biznesmenów, są niedorzecznością. Chrześcijanie nie powinni nazywać żadnego człowieka „Ojcem." Oni z tym zaczęli. Ja starałem się im pomóc we wszystkim, w czym mogłem. Widzicie teraz, gdzie idzie ta taśma. Tak, jestem w kropce. Z pewnością nie będę już miał z tym nic do czynienia. W porządku.

60 Przede wszystkim pamiętajcie o Chrystusie.

Najpierw, kiedy Nikolaici - czego domagali się Nikolaici w tym wieku? Domagali się tego, aby odejść od tej grupy ludzi, która krzyczała, klaskała w swoje dłonie i wyglądała jakby sromotnie; tak jak zachowywali się w dniu wylania Ducha Świętego - zachowywali się jak pijani, zataczali się w Duchu i tym podobnie. Tamci nie chcieli niczego z tych bredni. Oni powiedzieli, że ci są pijani. A kiedy przyszły te znakomite osobistości ... Słuchajcie! Nie przeoczcie tego. Może wam to brzmi jako głupstwo, lecz to jest prawda. Kiedy zaczęli przychodzić ci dygnitarze, oni się nie potrafili zniżyć do tego poziomu.

To właśnie czyni Boga tak wielkim - bowiem On jest na tyle wielkim, aby się uniżył. To właśnie czyni Go tak wielkim. Nie ma niczego większego. On uniżył się najniżej, bardziej niż by się potrafił uniżyć ktokolwiek, względnie bardziej, niż uniżyła się kiedykolwiek ludzka istota. On był Królem niebios i przyszedł do najniżej położonego miasta na ziemi - do Jerycha. On się tak uniżył, że nawet najmniejszy człowiek w tym mieście musiał patrzeć na Niego z góry, aby Go zobaczyć. Czy się to zgadza? - Zacheusz. To prawda. On był nazywany najgorszymi wyzwiskami, jakimi tylko można

nazwać ludzką istotę - „czarownikiem, diabłem, Belzebubem.” Tak o nim myślał ten świat.

61 On umarł najokropniejszą śmiercią. On nie miał miejsca, gdzie by mógł schronić Swoją głowę - został odrzucony przez każdą organizację.

Lecz potem Bóg wywyższył Go tak wysoko, że On musiał spoglądać w dół, by zobaczyć niebo. Widzicie - Bóg w pokorze. Rozumiecie? A dał mu tak wielkie imię, że według Niego nazywa się wszelka rodzina na niebie i na ziemi. Wszelka rodzina na ziemi nosi imię „Jezus.” Wszelka rodzina w niebie nosi imię „Jezus.” Takie imię, że się skłoni każde kolano i każdy język wyznawać będzie, że On jest Panem; zarówno tutaj jak i w piekle. Piekło skłoni się przed Nim. Wszystko inne skłoni się przed Nim. Widzicie? Lecz najpierw była to pokora, potem stało się to tak wspaniałe. Rozumiecie? Niechaj Bóg wywyższa. „Kto się uniża, tego Bóg wywyższy.” Rozumiecie?

62 Widzimy więc, że ten nikao duch chciał posiąść mądrość - chciał być chytrzejszym. On tego musiał dociekać rozumem, podobnie jak w Edenie - rozumował przeciw Słowu Bożemu przy pomocy mądrości, a kościół na skutek tego upadł. Co to było?

Powiedzmy, że weźmiemy ten zbór tutaj i weźmy taką grupę ludzi jak my tutaj, gdybyście nie byli naprawdę napełnieni Duchem. A weźmy, powiedzmy ... Otóż, nie mam nic przeciw burmistrzowi naszego miasta, uważam, że go nie znam. Pan Bottorff. Czy on jest ciągle burmistrzem - pan Bottorff? Widzicie, ja nie ... Pan Bottorff jest moim dobrym przyjacielem, rozumiecie. Lecz powiedzmy, że burmistrz tego miasta, cała policja i wszyscy naczelnicy policji przyszliby tutaj. Gdyby mieli tylko jakiś mały pomysł w swoich głowach to jako pierwsze, wiecie, zaczęli by mówić do zarządu i do tych ludzi tutaj, i powiedzieliby: „Wiecie co? To powinno być inaczej.” Jeżeli nie jesteście napełnieni Duchem Świętym i nie macie za kazalnicą człowieka prawdziwie napełnionego Duchem Świętym, to zanim byście to sobie uświadomili, dalibyście im zaraz posłuch. Być może nie ta generacja; może następna.

63 A rozpoczęło się to właśnie w ten sposób. Rozumiecie? Dlaczego? Oni by powiedzieli: „Popatrzcie, to jest rozsądne.” A wy byście dali temu posłuch.

Powiedzmy, że by tam przyszedł człowiek, który by rzekł: „Ten kościół jest za mały. Zbudujmy wielki kościół. Ja wam tutaj zbuduję kościół, który będzie wart tyle i tyle pieniędzy - pół miliona dolarów będzie do niego włożone. Podam tą sprawę do wiadomości przez radio.” Kiedy oni tak czynią to mają w tym przeważnie swój osobisty interes - w dziewięciu przypadkach z dziesięciu. Na pewno znacie kogoś takiego. Nie rozumiecie, dlaczego tak jest, ale jeżeli on tak czyni, to on wprawi w ruch te sprawy, aby posłużył samemu sobie. „Nie możecie powiedzieć niczego, ponieważ brat John Doe tam w tyle odpowiada za sprawy finansowe tego kościoła.” A potem dostaniecie jakiegoś chłystka z seminarium, który wie o Bogu tyle, co Hotentot o nocy w Egipcie, a on przyjdzie i zatroszczy się o tego faceta; kupuje mu co chwila nowy samochód, pozwala mu jeździć po całym kraju, i kupuje mu to i owo i tamto.

Rozpoczęło się to dokładnie w ten sposób. To się zgadza.

64 Zauważcie - mądrość i bystrość! Oni mówią: „Słuchaj. Czy to nie jest tylko uczulenie? Otóż ... Nasze kobiety - czy to zmienia postać rzeczy, jak one noszą swoje włosy?” Lecz Biblia mówi, że to ma znaczenie. Weźmy tylko tą jedną sprawę, oprócz setek innych. Rozumiecie? To zmienia postać rzeczy. Bóg powiedział, że to ma znaczenie, a więc to ma znaczenie.

Widzicie jednak, kiedy oni z tym rozpoczną - zarząd starszych, diakoni, to nie rozumiecie dlaczego, ale pastor albo zostanie wybrany, albo nie. I na tym sprawa skończona. Widzicie, to jest zależne od ludzi, którzy wybrali kogoś na drodze głosowania. W porządku.

65 Zwróćcie teraz uwagę. Ten duch zaczął swoją działalność, a taki kościół - w którym jest tak dużo dygnitarzy, i tak dużo wielkich rzeczy - oni zaczną puszczać w obroty tak dużo pieniędzy, że po pewnym czasie dają temu posłuch i polecą na to - to okrutność szatana!

A to jest właśnie ta rzecz, którą Ewa uczyniła w ogrodzie Eden. Słuchajcie tego. To prawda. Patrzcie, ta naturalna kobieta - oblubienica Adama - zanim on przyszedł do niej, jako do swej żony, dała się nabrać na knowania szatana przeciw Słowu Bożemu, przez rozumowanie o tym. Zanim Adam współżył z Ewą jako z żoną, szatan go uprzedził. To

się zgadza. Słyszeliście, jak głosiłem o Drzewie oblubienicy. Tam była o tym mowa, widzicie. W porządku. Zwróćcie teraz uwagę. Ewa upadła z powodu polemizowania. Szatan próbował polemizować o tym.

Ona powiedziała: „Lecz Pan powiedział ...”

On powiedział: „O, wiesz, Pan tego na pewno nie uczyni. Rozumiesz? Ty chcesz być mądra, chcesz coś wiedzieć. No wiesz, ty nie jesteś niczym innym niż głupim dzieckiem. Widzisz? Powinnaś coś wiedzieć.” Czy to nie jest szatan! O moi drodzy!

Czy to nie jest jeden z tych nowoczesnych, rozumiecie: „Och, oni są tylko bandą religijnych fanatyków, nie zwracajcie na nich uwagi, rozumiecie. Nie chodźcie ... Widzicie?”

66 Otóż, ta naturalna - pierwsza oblubienica z rodzaju ludzkiego - zanim przyszedł do niej jej małżonek, ona odpadła od łaski na skutek tego, że dała posłuch kłamstwu szatana, chociaż Bóg obwarował ją Swoim Słowem. Gdyby ona pozostała za Słowem, nigdy by nie upadła. To jest w tym naturalnym zakresie. Zwróćcie uwagę - naturalna kobieta.

Na czym polegało to przekleństwo - to ciągle aktualne przekleństwo z powodu wyjścia spoza Słowa Bożego?

Przypomnijcie sobie, ona wierzyła około 98 % z niego. Lecz wystarczy zostawić tylko jedną rzecz. Rozumiecie? Ona wierzyła w wiele rzeczy z niego. O, z pewnością! Ona je powiedziała, a szatan przyznawał, że ono jest prawdą. Jeżeli uda mu się wpędzić cię do kąta, to jest wszystko, czego on pragnie. Widzisz? Wystarczy jeśli tylko trochę drgniesz, ot tak, a kula minie celu. Rozumiesz? To wystarczy. Ona wierzyła tak wielu rzeczom z niego, a jednak to zaprzepaściła.

67 Było to w wyniku tego, że ona opuściła Słowo, ponieważ trochę polemizowała.

Otóż, wy mówicie: „Co mają kobiety do tego?” Względnie - „Dlaczego chcesz mówić o czymś takim?” Lecz każda mała rzecz ma znaczenie. „Co za różnica, czy to jest początkowy dowód?” To ma pewne znaczenie! Musicie to ...

Musi to zostać naprawione. Domyślaliśmy się tego niemal poprzez siedem wieków kościoła. Lecz przyszła pora, kiedy Bóg mówi o tym. On nie tylko mówi o tym, lecz On to pokazuje, potwierdza i udowadnia. To się zgadza. Jeżeli On tego nie czyni, to to nie jest Bóg, to wszystko. Bóg stoi za Swoim Słowem.

Zwróćcie teraz uwagę. Naturalna kobieta spowodowała naturalną śmierć, bowiem ona dała posłuch rozumowaniu, aby się stać mądrą, aby samą siebie zrobić mądrą, zamiast pozostać za Słowem i czynić to, co jej Bóg polecił. Ona pragnęła mądrości, żeby być mądrą i dała posłuch rozumowaniu, i wprowadziła do zguby cały rodzaj ludzki. Rozumiecie?

68 Zatem, tym razem ta duchowa niewiasta - oblubienica Chrystusa, która miała swój początek w dniu wylania Ducha Świętego w tym wczesnym apostolskim kościele, zgubiła to samo na Nicejskim Soborze. Lee - ty wiesz, że to prawda. Kiedy ona na Nicejskim Soborze zamieniła swoje duchowe pierworodztwo za wielkie kościoły Konstantyna i za inne rzeczy, które on im wówczas proponował; ona sprzedała swoje Biblijne pierworodztwo za garstkę dogmatów Rzymu. Otóż, to jest twarde względem katolików, ale protestanci uczynili to samo! Oni są tutaj w Biblii przedstawieni jako córki tej „nierządnicy - tej wszetecznicy.” To się dokładnie zgadza! Wszyscy - bez wymówek!

Lecz pomiędzy nimi była zawsze mała resztka - we wszystkich wiekach - która tworzy oblubienicę.

Zauważcie, ona straciła swoje pierworodztwo, widzicie, zanim przyszedł do niej jej małżonek. Rozumiecie? Ona straciła swą cnotę już przed ślubem.

69 Otóż, przypominacie sobie, jak ona tam powiedziała: „Siedzę jako królowa. Nie potrzebuję niczego” - tam w Laodycejskim wieku. „Jestem bogaty i wzbogaciłem się,” i tak dalej. „I ach, cały świat patrzy na mnie - ja jestem tym wielkim świętym kościołem,” itd. „My postępujemy w taki sposób” - cały ten wiek.

On powiedział: „Nie wiesz, że jesteś nagi, ślepy, mizerny, nędzny i ubogi, a nie wiesz o tym.” W takim jest stanie. Otóż, jeżeli Duch Święty powiedział, że taki stan będzie w dniach ostatecznych, to on taki jest! Nie można tego w żaden sposób ominąć.

Tak właśnie przedstawia się ta sprawa.

Zważajcie teraz. Kiedy ona sprzedała wówczas swoje pierworodztwo, jej prawo ze Słowa do cnoty, co ona uczyniła? Kiedy to Ewa uczyniła, posłała do zguby całe stworzenie. Całe stworzenie upadło z powodu niej.

Zwróćcie teraz uwagę, kiedy to uczynił kościół, przyjął dogmaty na miejsce Ducha i Słowa, to przeklęło cały ten system. Każdy denominacyjny system, który był kiedykolwiek, albo kiedykolwiek będzie, został przez to przeklęty i upadł, ponieważ nie ma żadnej innej drogi.

70 Jeżeli zbierzecie razem grupę ludzi, aby coś rozpatrzyć, jeden ma taki pomysł, drugi ma taki pomysł, a trzeci taki pomysł. Oni to wszystko połączą razem, zatrzęsą tym, i potem macie to, co z tego wyjdzie.

To jest dokładnie to, co oni uczynili na Soborze w Nicei. To jest dokładnie to, co uczynili u metodystów, prezbiterian, kościołów Chrystusa i u wszystkich pozostałych. A żaden człowiek, niezależnie od tego, co mu Bóg objawia - on tego musi nauczać tak, jak mówią ich listy uwierzytelniające - jak mówią ich wyznania wiary; inaczej go wyrzucą. Nie mówcie mi o tym. Ja tam byłem i wiem o tym.

A to jest po prostu dokładnie to, co się wydarzyło, zatem cała ta sprawa jest przeklęta.

71 Nic dziwnego, że anioł powiedział: „Wynijdź z niej, ludu mój i nie bądź uczestnikiem jej plag.” Ponieważ ona jest przeklęta i musi wycierpieć klątwę Bożego gniewu nad nią, bo ona sprzedała swoją cnotę i prawa. Rozumiecie? Lecz ... O moi drodzy!

Przypomnijcie sobie jednak. Widzimy cały ten stan, lecz Bóg dał obietnicę u Joela 2,25., jeżeli chcecie to sobie zanotować - „W ostatecznych dniach ...”

Kiedy on powiedział: „Co zostawiły chrząszcze, pożarły gąsienice, co zostawiły gąsienice, pożarła szarańcza, co pożarła szarańcza ...” ciągle dalej przychodził robak za robakiem i żerowały na tym kościele, aż w końcu nie pozostało nic innego, niż tylko pień.

72 Obserwujcie! Co zostawili rzymscy katolicy, pożarli luteranie, co zostawili luteranie, pożarli metodyści; co zostawili metodyści, pożarli zielonoświątkowcy, rozumiecie - aż pozostał tylko pień.

A wiecie co? Weźcie wszystkie te insekty - szarańczę, gąsienice, itd., a kiedy je śledzicie poprzez całą tę księgę, stwierdzicie, że to jest ten sam robak tylko w różnych stadiach rozwoju.

Uchwyćcie sedno tej sprawy. Tak samo jest z pieczęciami! Są to te same robaki. Zrozumiecie to, kiedy to przedstawimy; więc ja wam to teraz powiem. Jest to ten sam robak przez cały czas. Te cztery robaki; cztery tutaj. I oto one - jest to ta sama rzecz. Jest to ten sam duch. Co jeden zostawił, pożarł ten drugi. Co jeden zostawił, pożarł kolejny - i ciągle w ten sposób, aż pozostał tylko pień.

Lecz Joel powiedział: „Ja nagrodzę, mówi Pan, wszystkie te lata, które zjadły gąsienice.”

73 Co to jest? Jak On to uczyni, jeżeli to rozpoczął antychryst, przez to, że byli przeciw nauce Chrystusa i przyjęli dogmaty na miejsce Słowa? A poprzez te lata reformatorzy zagłębiali się do tego, jak mówi Biblia.

„Lecz w ostatecznych dniach, kiedy zabrzmi ...” Objaw. 10,1-7. On powiedział: „Tajemnice Boże zostaną zakończone w ostatecznych dniach, w czasie trąbienia siódmego anioła.” Malachiasz 4. mówi, że „On pośle Eliasza, zanim ten zły dzień przyjdzie na ziemię, kiedy On rozpali go jako piec, a on przywróci i przyprowadzi dzieci z powrotem do wiary ojców.” Była obietnica, że zostanie przywrócona oryginalna apostolska wiara Pięćdziesiątnicy. Otóż, jest to tak jasne, jak to tylko może być powiedziane w Piśmie. Zatem, jest to obiecane. A jeżeli my jesteśmy w ostatecznych dniach, coś musi się wydarzyć. Rozumiecie? A już się to dzieje i my to oglądamy.

74 Zwróćcie uwagę na trójcę szatana. Przychodzi ta sama osoba, tylko ucieleśnia się w tej lub innej postaci. W ten sposób postępują również te insekty - te robaki - z jednego stadium przemieniają się w kolejne. Dokładnie! Nikolaici - „duchowy antychryst.” Papież - „fałszywy prorok.” „Bestia” - to sam diabeł, inkarnowany. On nie może uczynić ...

Miejcie to teraz na uwadze, kiedy to śledzicie. Zobaczycie, że ci jeźdźcy wyjeżdżają

dokładnie według tego. Widzicie, przedstawiam wam tutaj pewien obraz. Gdybym to miał tutaj na tablicy, moglibyście to lepiej zrozumieć. Widzicie, ja to obserwuję.

75 Po pierwsze, przypomnijcie sobie, że on jest najpierw „duchem antychrysta." Jan tak powiedział: „Dziateczki, duch antychrysta już działa w dzieciach niedowiarstwa." Widzicie, ta sprawa zaczęła się rozwijać. Potem, w następnym wieku kościoła stało się to pewnego rodzaju „pogłoską." W kolejnym wieku kościoła była to „doktryna." W następnym wieku kościoła została ukoronowana. Czy to nie jest tak jasne, jak samo czytanie, gdziekolwiek byście o tym czytali? Rozumiecie? Widzicie, on tam przychodzi.

Zatem, czym on był nazwany najpierw? „Duchem antychrysta" - ponieważ on był przeciw Słowu. Na tym się rozpoczęło. To jest dokładnie to, co spowodowało całą tą rzecz - odwrócenie się od Słowa Bożego. Nie dlatego, że Ewa może wyłoiła skórę Kainowi pewnego dnia. Rozumiecie? To nie było przyczyną tego. Pierwszą rzeczą, która była przyczyną tego wszystkiego, było to, że ona się odwróciła od Słowa. Ona się odwróciła od Słowa. A pierwsza rzecz, która dała początek wszeteczeństwu w kościele żywego Boga - w oblubienicy Chrystusa - ona się odwróciła od Słowa i przyjęła rzymski dogmat na miejsce Słowa Bożego. Co stało się z każdą organizacją. Ona uczyniła właśnie to samo.

76 Lecz było obiecane, że w ostatecznych dniach On przygotuje drogę, aby znowu przywrócić. Słowo Pańskie zstąpi na ziemię, tak jak On uczynił na początku i przywróci to, (co?) co dało temu początek. „Przeciw Słowu." A co będzie czynił ten człowiek, kiedy on przyjdzie namaszczony Duchem Bożym? On po prostu „przywraca wiarę dzieci z powrotem do wiary ojców." Oto, w jaki sposób On przywraca. A jeśli umieścicie to samo Słowo na to samo miejsce, na jakim ono jest tutaj, ono wykona tą samą rzecz.

Jezus powiedział: „Jeżeli ktoś jest Moim! A kto wierzy we Mnie, sprawy które Ja czynię i on czynić będzie." Kiedy Go poproszono, aby uczynił pewne sprawy, On powiedział: „Ja czynię tylko to, co mi pokazuje Ojciec. Nie czynię niczego, dopóki tego najpierw nie zobaczę. Co widzę czynić Ojca, to i Ja czynię. Ojciec działa, a więc i ja działam dotychczas." Rozumiecie? Czy tego nie pojmujecie? No wiecie, jest to po prostu tak jasne, jak czytanie gazety. Widzicie?

77 Zatem najpierw ... potem on stał się „antychrystem."

Otóż, on nie mógł być antychrystem tylko w duchu. Zatem on stał się antychrystem, a ten duch wcielił się do pewnego człowieka, który nauczał tych samych spraw, których nauczał duch antychrysta, a następnie stał się „fałszywym prorokiem" tego ducha antychrysta. Co to za człowiek w organizacji? Odpowiedzcie sobie sami. Ja nie wiem, co o tym myślicie. Dobrze.

Otóż, w końcu on staje się „bestią." Zaczekajcie tylko, przejdziemy do tego za chwilę, rozumiecie. Dobrze.

Zatem trójca szatana polega na tym; jest to szatan przez cały czas. Szatan - „duch antychrysta." Ucieleśniony duch antychrysta - „fałszywy prorok," potem on staje się „bestią." Rozumiecie? Kiedy ... Nie demon, który był w antychryście; lecz kiedy sam szatan zostaje wyrzucony, on zstępuje na dół, i zajmuje to miejsce, gdzie był ten demon. Potem diabeł - potem diabeł jest ucieleśniony w człowieku. To się po prostu powtarza.

78 Oto, czym był Judasz Iszkariot. A co on uczynił? Czy on był jednym z tych, którzy byli przeciw Chrystusowi? Patrzcie, on był skarbnikiem. On chodził z Nim! Z pewnością! On chodził razem z nimi. Wyszedł z nimi i wyrzucał diabły, i czynił dokładnie to, co oni czynili.

Chrystus był ucieleśnionym Bogiem, Bogiem inkarnowanym w ciele, Emanuelem. Judasz był synem zatracenia. Jezus był Synem Bożym. Inkarnowany Bóg, inkarnowany diabeł.

Niektórzy ludzie widzą tylko trzy krzyże w owym czasie. Były tam cztery. Trzy były na Golgocie, które widzimy. Jezus był w środku, jeden łotr był po Jego lewicy, a drugi łotr po Jego prawicy.

Zważajcie. Jeden łotr powiedział do drugiego - względnie do Jezusa: „Jeśli ..." Otóż, wiecie, że On jest Słowem. Lecz: „Jeśli Ty jesteś Słowem, czy nie wyratujesz samego siebie? Czy nie podejmiesz czegoś w tej sprawie?"

Dzisiaj jest tak samo.

79 Czy nie słyszeliście tych starych diabłów, które przychodzą i mówią: „Jeśli wierzysz w Boskie uzdrowienie, tutaj jest ktoś ślepy. Czy nie otworzysz jego oczu?" „Nawiedź mnie ślepotą! Nawiedź mnie ślepotą! Nawiedź mnie ślepotą!" To jest ten sam stary diabeł. Widzicie? „Zstąp z krzyża, a uwierzymy ci." „Jeżeli jesteś Synem Bożym, zamień te kamienie w chleb." Ten sam diabeł.

Odejdźcie po prostu od nich, rozumiecie. Nie? W ten sposób postąpił również Jezus. On nie robił z siebie błazna przed nikim z nich.

Zawiązali Mu głowę szmatą ... Jego drogie oczy, ot tak. Wzięli kij i uderzali Go po głowie, i mówili: „Powiedz nam! Jeżeli jesteś prorokiem, powiedz nam teraz, kto Cię uderzył." Podawali sobie ten kij między sobą. „Powiedz nam, kto cię uderzył, a uwierzymy, że jesteś prorokiem." On nawet nie otworzył Swoich ust. On tam po prostu siedział. Rozumiecie? On nie robi z siebie klowna. On czyni tylko to, co Mu mówi Ojciec, widzicie. Rozumiecie? Niech tak postępują dalej. Ich czas przychodzi. Nie martwcie się. O tak.

80 Oni dotykali Jego szaty, ale nie odczuli żadnej mocy.

Lecz biedna niepozorna niewiasta, będąca w potrzebie, tylko dotknęła Jego szaty. On się odwrócił i powiedział: „Kto się Mnie dotknął?" Uhm. Co to było? Innego rodzaju dotknięcie. Zależy od tego, jak się Go dotykasz, widzisz, w co wierzysz. Czy teraz pojmujecie?

Teraz, kiedy szatan ma zamiar ... on się ucieleśnił i z antychrysta stał się teraz fałszywym prorokiem, a w czasach Żydów był „antychrystem" wśród wczesnego kościoła. W ciemnych wiekach on staje się „fałszywym prorokiem" dla świata. Widzicie go tam z „jego kubkiem nieprawości?" Otóż, jest to dla tego wieku kościoła obecnie.

81 Lecz w tym wieku, potem kiedy kościół odejdzie do domu, on staje się bestią. On staje się wcielonym diabłem, samym czerwonym smokiem! O moi drodzy! Czy pojmujecie, co mam na myśli? Potem on jest ucieleśniony w swoim ludzie. On ma swoich ludzi związanych swoją mocą. Fałszywy prorok przez swoje prorokowanie wprowadził ich wprost do tego. „Podał im ostry obłęd, żeby uwierzyli kłamstwu i zostali przez to potępieni." „Zapierający się Słowa i mający tylko formę pobożności."

Bóg działa na Swoim stanowisku w troistości. Jest to usprawiedliwienie, poświęcenie, a przez chrzest Duchem Świętym ucieleśnia się sam w Swoim ludzie.

Ta sama sprawa z diabłem, wzoruje się tylko na Chrystusie. Och, szatan ucieleśnia samego siebie ...

82 Zważajcie teraz. Szatan ...

Gdy Jezus ucieleśnia samego siebie w Swoim człowieku, wtedy to samo życie, które było w Chrystusie, jest w tej osobie.

Co by się stało, gdybyście wzięli życie krzewu winnego i włożyli je do dyni? Ta roślina już więcej nie wyda dyni, ona zrodzi winogrono. Co, gdybyście wzięli życie z drzewa brzoskwini i włożyli je do drzewa gruszy? Czy by ono zrodziło gruszki? Nie, ono zrodzi brzoskwinie. To życie mówi o tym, co to za drzewo. Rozumiecie?

Kiedy słyszycie ludzi mówiących, że posiadają Ducha Świętego, a oni zaprzeczają Słowu, to coś nie jest w porządku. Duch Święty napisał to Słowo.

Jezus powiedział: „Jeżeli człowiek posiada Mego Ducha, będzie czynił Moje dzieła." Czy chcecie to sobie przeczytać? Czy to chcecie zanotować? Jest to Ew. Jana 14,12. Tak. Dobrze. „Kto wierzy we Mnie, sprawy które Ja czynię i on czynić będzie, nawet większe nad te czynić będzie, bo ja odchodzę do Ojca." Rozumiecie? Następnie On go poświęca i oczyszcza tak, że on może stanąć przed Bogiem. Ta kropla atramentu wpada tam i on zostanie przeniesiony na drugą stronę otchłani. Rozumiecie?

83 Zwróćcie teraz uwagę. Kiedy szatan ucieleśnia się w swoich poddanych, oni czynią te sprawy, które on czynił. Czy tego nie widzicie? Co on czynił? On przyszedł wprost do niewinnej niewiasty i zwiódł ją. A to jest dokładnie to, co czynią niektórzy z tych diabłów, oni przychodzą wprost do jakiejś miejscowości i mówią ... Młody pastor rozpoczyna swoją pracę gdzieś na prowincji; oni przychodzą i mówią: „O, jeśli się tylko przyłączysz do nas!" Uhm! Uhm! To samo dzieło diabła. Zatem, to jest prawda! Kiedy

szatan zostaje ucieleśniony w swoim kościele, by być diabłem, potem oni są tymi, którzy mordują i zabijają itd. Bowiem szatan jest przede wszystkim mordercą, kłamcą i ... Rozumiecie? Dobrze.

Co czyni szatan, kiedy zostaje ucieleśniony między ludźmi? To jest jego zadaniem - być przebiegłym. On jest przebiegły. Przeszukajcie Biblię i pokażcie mi, gdzie Bóg zajmował się kiedykolwiek intelektualnymi ludźmi. Śledźcie to uważnie, a zobaczycie, czy to zawsze nie są intelektualiści, którzy są opanowani przez diabła. Są to wielkie słowa, lecz to jest prawda. Wyzywam was, abyście wzięli rodowód od Abla i Kaina, i kolejnych czternaście generacji; przewertujcie je sobie i zobaczycie, którzy byli po stronie tych przebiegłych, a którzy byli po stronie pokornych. Uhm.

84 Dlaczego Jezus nie wybrał takich ludzi? On miał rybaków i ludzi, którzy nawet nie potrafili złożyć swego podpisu, a ustanowił ich na czele Swego kościoła. To się zgadza. Mądrość jest niczym. Ona jest przeciw Chrystusowi. Świecka mądrość jest przeciw Chrystusowi, zawsze. Jezus nam nigdy nie powiedział, abyśmy poszli i budowali seminaria. On nigdy nie powiedział, abyśmy mieli szkoły biblijne. On powiedział: „Głoście Słowo! Zwiastujcie Ewangelię!" Zatem, jeśli On powiedział: „Te znaki będą towarzyszyć tym, którzy uwierzą" - widzicie, będziecie musieli posiadać ... Innymi słowy On rzekł: „Idźcie i demonstrujcie moc Bożą wszystkim narodom."

Zważajcie teraz. Zadaniem szatana jest wypaczyć Słowo Boże na argumentacje oparte o mądrość. O, moi drodzy! Och! Potem on piętnuje swoich poddanych przez odrzucenie oryginalnego Słowa. Więc, niech to ...

Czy będziecie mieć jeszcze cierpliwość ze mną przez chwilę by to pojąć? Nie chcę, aby wam to uniknęło. Pozwólcie, że wam pokażę ten przedobraz, abyście to wszystko mogli zrozumieć w postaci symboli i w Słowie, i we wszystkim. Nie możecie ... nie powinniście stąd odejść zakłopotani.

85 W Starym Testamencie, kiedy człowiek został sprzedany za niewolnika, to co pięćdziesiąt lat nastał rok jubileuszowy. Czterdzieści dziewięć lat, a potem był rok jubileuszowy. Gdy to usłyszał niewolnik i chciał zostać wyzwolony z niewoli, nie było niczego, co by go mogło od tego powstrzymać. On mógł po prostu rzucić na ziemię swoją motykę, powiedzieć „do widzenia" i odejść do domu. Trąba zabrzmiała. To się zgadza.

Lecz jeśli on nie chciał odejść i być zadowolony ze swego pana, to zabrano go do świątyni, potem wzięli szydło - wiecie, co to jest szydło. Przekłuto jego ucho i zrobiono w nim otwór. A to było znakiem, że on już nigdy nie może powrócić. Czy to prawda? On musiał służyć temu panu na zawsze. Bez względu na to, ile razy zabrzmiał jeszcze jubileusz, albo cokolwiek się wydarzyło, on absolutnie zaprzedał swoje pierworodztwo - prawo do wolności.

86 A kiedy człowiek odrzuca prawdę Ewangelii, szatan go napiętnuje. Gdzie? Na jego uchu. Pozbawi go słuchu do tego stopnia, że już więcej nie usłyszy prawdy. On jest skończony! Jeśli nie usłucha prawdy, pozostaje w tej grupie, w której się znajduje. Nie?

„Poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi." Widzicie, prawda wypuszcza na wolność.

Bóg kładzie znak na Swoich, kiedy oni przychodzą. Bóg kładzie na Swoich znak przez to, że potwierdza przez nich Swoje obiecane Słowo. Dokładnie tak jest, Ew. Jana 14,12. Jeszcze jedna sprawa, jeśli chcecie sobie zanotować, Ew. Marka 16. Jezus powiedział: „Te znaki będą towarzyszyć tym, którzy uwierzą."

87 Zajmijmy się tym teraz przez chwilę. Czy On żartował? [Zgromadzenie odpowiada: „Nie" - wyd.] Czy On miał na myśli tylko ... Czy On miał na myśli tylko apostołów, jak mówią nam niektórzy? [„Nie."]

Patrzcie. Czytajcie to tło tego. „Idźcie do ..." Gdzie? [Zgromadzenie mówi: „Do całego świata" - wyd.] „Do całego świata. Zwiastujcie tę Ewangelię ..." Komu? [„Wszelkiemu stworzeniu."] „Wszelkiemu stworzeniu." Dotąd jeszcze nie uczyniliśmy zadość nawet jednej trzeciej tego zlecenia. „Te znaki będą towarzyszyć wszelkiemu stworzeniu na całym świecie, gdziekolwiek będzie głoszona ta Ewangelia. Te znaki będą towarzyszyć tym, którzy uwierzą." Nie tylko jakiejś małej garstce ludzi.

Tak jak powiedział mi pewnego razu jeden człowiek: „Bóg dał dar uzdrawiania tylko dwunastu apostołom. A ..." O! Tak, wielu z braci siedziało tutaj i słyszało, kiedy on

stanął i powiedział to. Po kilku minutach miał już dosyć tego.

Zwróćcie zatem uwagę: „Na całym świecie - wszelkiemu stworzeniu będą towarzyszyć te znaki."

88 Nie przyjmujcie piętna niewiary szatana! Otóż, on je położy na was dzisiaj wieczorem, jeżeli mu się uda. On was trąci do ściany i wy wyjdziecie, i powiecie: „Ja nie wiem co teraz."

Idźcie do domu i studiujcie to. Potem bądźcie szczerzy i módlcie się, ponieważ wszystko jest aż zbyt dokładnie zgodne z Pismem w tej właśnie godzinie - w tej świętej godzinie. Było to potwierdzane przez całe lata, dzieje się to dokładnie według niego. To jest ta godzina. To jest ten czas.

Zatem, nie pozwólcie mu tego wepchnąć do waszych uszu - jego piętna niewiary. Rozumiecie? Bo on był niewierzącym już od początku. On w to wątpił. Dobrze. O, nie pozwólcie nawet ... Nie pozwólcie mu, by wziął Pismo swoją mądrością, żeby je przekręcił i wypaczył własną mądrością w moc rozumowania. Bądźcie tylko pokorni i powiedzcie: „Bóg tak powiedział i na tym sprawa załatwiona." Więc, o, bądźmy ...

Zrobi się nam zbyt późno, więc raczej zatrzymam się tutaj i rozpocznę temat.

89 Przejdźmy teraz do drugiej pieczęci. Kiedy ją otworzył Baranek, który był zabity i znowu powstał, to drugie zwierzę, podobne do cielca, rzekło: „Chodź i patrz, czym jest tajemnica tej pieczęci." Widzicie? Teraz to pojmujemy. Przypominacie sobie, że Baranek miał otworzyć każdą pieczęć. A to drugie zwierzę ...

Jeżeli zauważycie, jest to na tych samych zasadach, na których przechodziliśmy przez wieki kościoła - jest to ta sama sprawa. Drugi ... Najpierw był to lew; następne było podobne do cielca, lub wołu, czy czegoś takiego, rozumiecie.

A to zwierzę powiedziało: „Chodź i patrz" - kiedy Baranek otworzył pieczęć. A więc on poszedł, aby zobaczyć. A kiedy wszedł do środka, co się wydarzyło? Popatrzmy, co on zastał. „Chodź i patrz." Tutaj jest zapieczętowana tajemnica. Ona tutaj była około dwa tysiące lat. Przypatrzmy się, czym ona jest.

Stwierdzamy tutaj, że on zobaczył (co?) - czerwonego konia, który jechał naprzód.

90 Otóż, według mego zrozumienia - jest to według mego zrozumienia, ten wielki miecz, który miał w swojej ręce ... Teraz mamy tutaj trzy rzeczy, którym chcemy się przypatrzyć przez następnych piętnaście do dwudziestu minut. Przeczytajmy to teraz po prostu i zobaczymy, co On tutaj mówi. „I wyszedł ..." 4. werset:

... wyszedł drugi koń barwy czerwonej (pierwszy koń był biały), a temu, który siedział na nim dano moc, aby odjął pokój z ziemi, żeby jedni drugich zabijali; i dano mu miecz wielki.

91 Otóż, mamy tutaj te symbole i chcemy je rozpatrywać naprawdę gruntownie. Według mego zrozumienia i według moich najlepszych wiadomości Jezus zapowiedział to samo w Ew. Mateusza 24. Widzicie? On powiedział: „Usłyszycie o wojnach i wieści wojenne - po prostu o wojnach i wieści wojenne. Ale to wszystko jeszcze nie koniec" - powiedział - rozumiecie, ten czas jeszcze nie nastał. Widzicie, oni postawili Jezusowi trzy pytania. Rozumiecie? A On im odpowiedział na te trzy pytania.

Oto, gdzie uwikłało się wielu naszych braci, próbując umieścić ... Bracia adwentyści siódmego dnia i tak dalej - „Biada brzemiennym i piersiami karmiącym; a w dniu sabatu bramy zostaną zamknięte," i tym podobne sprawy. Moi drodzy! To nawet nie należy wcale do tego pytania, rozumiecie! Wcale nie! Widzicie?

On odpowiadał na to, co oni się pytali, lecz On nie - lecz on tego wszystkiego nie odnosił do ostatecznych dni.

92 On powiedział: „Usłyszycie ..." Rozpatrujemy teraz tą jedną rzecz tutaj. W ciągu kilku wieczorów dojdziemy jeszcze do innych. Patrzcie. On powiedział: „Usłyszycie o wojnach i wieści wojenne, i tak dalej. Ale to jeszcze nie ... Widzicie, potem powrócą i będą was wydawać," i tym podobnie będą postępować. A wszystko - to wszystko nie dzieje się jeszcze teraz.

Lecz kiedy On doszedł do tego - kiedy miał zamiar odpowiedzieć im na to, co się Go pytali o „końcu świata ..."

„Kiedy będą się dziać wszystkie te rzeczy - kiedy nie pozostanie tutaj kamień na

kamieniu?" „Czym będzie ten znak?" „I kiedy nastanie koniec świata?" Widzicie, oni Go zapytali o trzy rzeczy.

Potem, gdy On doszedł do: „Kiedy nastanie koniec świata?"

On odpowiedział: „Kiedy zobaczycie, że figowe drzewo wypuszcza swoje pączki, wtedy wiedzcie, że czas jest tuż za drzwiami, i zaprawdę powiadam wam, że nie przeminie ta generacja, dopóki się to wszystko nie wypełni." O, jak ci niewierzący, nie posiadający objaśnienia, lubią polegać na tym! Widzicie? On powiedział: „Ta generacja" - nie ta generacja, do której On mówił, ale „generacja, która zobaczy, że figowe drzewo wypuszcza swoje pączki."

93 Teraz pragnę wam po prostu zadać pytanie. Spójrzcie tylko na coś, co się nam wprost rzuca w oczy. Izrael jest obecnie po raz pierwszy od dwu tysięcy pięciuset lat narodem. Najstarsza flaga na świecie powiewa dzisiaj wieczorem nad Jeruzalemem. Izrael jest w swojej ojczyźnie.

Był tutaj niedawno pewien brat, który pragnął być misjonarzem; on odczuwał, by iść jako misjonarz do Żydów. Ja powiedziałem: „Może pozyskasz tu i tam jednego." O, ludzie myślą, że cały naród! O nie.

Izrael nawróci się jako naród, nie jako osoba. „Zostanie urodzony naród w jednym dniu." To jest Izrael. „Cały Izrael będzie zbawiony." Przypomnijcie sobie to tylko. Paweł tak powiedział: „Cały Izrael będzie zbawiony." Zwróćcie teraz uwagę. „Cały Izrael." To się dokładnie zgadza.

94 Zwróćcie teraz uwagę na to. „Lecz" - powiedział On - „kiedy zobaczycie figowe drzewo i wszystkie pozostałe drzewa wypuszczające swoje pączki." Zważajcie teraz. Nie było takiego czasu na przestrzeni dwu i pół tysiąca lat, w którym by Izrael kiedykolwiek powrócił do swej ojczyzny. Mamy taki krótki film: „Trzy minuty do północy," wiecie. On tam jest, jako naród; ta flaga z sześcioramienną gwiazdą Dawida powiewa, i wszystkie te sprawy.

Czy był kiedykolwiek taki czas, w którym denominacje miały takie przebudzenia, jakie mają w ostatnich kilku latach? Studiujmy to tylko. Jest nam to jasne.

Czy denominacje zakwitły kiedykolwiek tak, jak w czasie usługi Billy Grahama - metodyści, baptyści i tak dalej? Czy był kiedykolwiek przedtem człowiek - zbadajcie historię - który kiedykolwiek poszedł do formalnego kościoła, a jego nazwisko kończyło się na „h-a-m?" Pytam was po prostu. A-b-e ...

A-b-r-a-h-a-m. Patrzcie teraz, imię Abraham ma siedem liter, A-b-r-a-h-a-m.

Lecz nasz brat Billy Graham ma - G-r-a-h-a-m - sześć, nie siedem. Świat - oto, komu on usługuje - naturalnemu kościołowi.

95 Naturalnym kościołem był Lot w Sodomie, a kiedy ten anioł zstąpił tam, głosić im i zaślepił ich Ewangelią.

Lecz był tam Jeden, który pozostał z Abrahamem, a Abraham nazwał Go „Elohim, Pan." Otóż, gdy Abraham ujrzał trzech przychodzących, powiedział: „Mój Panie."

Gdy Lot widział przychodzących dwóch, powiedział: „Moi panowie." Tutaj macie tę różnicę. Widzicie waszą robotę trynitarian? Rozumiecie?

Jezus powiedział: „Jako było w dniach Lota." Czy to widzicie?

96 Zwróćcie uwagę. Policzcie to.

Zatem, był Jeden, który przyszedł do duchowego kościoła - do oblubienicy, do Abrahama, który od samego początku nie był w Sodomie. Patrzcie, co On uczynił. On nie głosił w ten sposób, jak głosili oni. On ich nauczał, lecz potem uczynił przed nimi znak. On uczynił znak Mesjasza. On był odwrócony swymi plecami do namiotu i powiedział: „Abrahamie ..." Przypomnijcie sobie, jego rzeczywiste imię kilka dni temu było Abram. Lecz On powiedział: „Abrahamie, gdzie jest twoja żona S-a-r-a?" Kilka dni temu nazywano ją S-a-r-a-j.

Abraham odpowiedział: „Ona jest w namiocie za Tobą."

A On powiedział: „Abrahamie, Ja ..." Tutaj macie znowu zaimek osobowy. „Ja cię nawiedzę zgodnie z obietnicą, którą ci dałem." Rozumiecie, co to oznaczało. Rozumiecie? Mężczyzna w przyprószonym odzieniu, jadł cielęce mięso, pił krowie mleko i jadł

kukurydziany chleb. O tak. Bóg, Elohim zamanifestowany w ciele!

On obiecał, że w ostatecznych dniach zamanifestuje się ponownie w ciele! Zauważcie:

„Abrahamie, gdzie jest twoja żona Sara?"

„Ona jest w namiocie za Tobą."

On powiedział: „Ja cię nawiedzę."

97 A jego żona, oczywiście, mając już sto lat, ona się trochę zaśmiała w kułak - tam w tylnej części namiotu - za zasłonami w namiocie. Powiedziała sobie: „Ja, stara kobieta?" Już od lat nie współżyli z sobą jako mąż i żona, wiecie, bowiem on miał już sto lat, a ona dziewięćdziesiąt. Ona rzekła: „To się nigdy nie stanie."

A On powiedział: „Dlaczego się ona śmiała?" Coś takiego! Za Swymi plecami zwróconymi do namiotu rzekł: „Dlaczego się śmiała, mówiąc: ‚Jak się to może stać'?" Widzicie, On mu pokazał znak.

On obiecał, że to powtórzy się znowu w czasie końca.

Ci dwaj mężczyźni poszli do Sodomy i głosili tam Słowo, i powiedzieli, aby wyszli stamtąd, bowiem to miejsce zostanie spalone i tak dalej, i tak się stało. A Lot wyszedł chwiejnym krokiem; ten naturalny kościół, tam w grzechu i w bagnie, ale mimo to wytężał siły w swoich organizacyjnych programach. Lecz oblubienica ...

Lecz ten jeden Mąż nigdy nie udał się do nich. On tylko przyszedł i wywołał tego, kto symbolizował oblubienicę. Teraz jesteśmy w dniach ostatecznych, widzicie?

98 Zważajcie zatem.

„Powiedziałeś: ‚Bóg zamanifestowany w ciele'?"

Jezus sam powiedział: „Jak możecie Mnie potępiać?" On powiedział: „Czy nie jest napisane w waszej Biblii, w waszym zakonie, że ci - prorocy, do których przyszło Słowo Boże ..." Jezus powiedział: „Słowo Boże przyszło do proroków," bowiem On był zgodny z Pismem pod każdym względem. On rzekł: „Słowo Boże mówi, że ‚Słowo przyszło do proroków,' a wy nazwaliście ich ‚bogami,' bowiem Słowo Boże przyszło do nich." Powiedział: „Zatem jak chcecie Mnie potępiać, kiedy mówię, że jestem Synem Bożym?" On ich zapędził w kozi róg przy pomocy ich własnego zakonu. Tutaj to macie. Rozumiecie?

Gdzie znajdujemy się obecnie? Jesteśmy w końcowym czasie.

99 Słuchajcie teraz naprawdę uważnie.

Stwierdzamy więc, że będą wojny i wieści o wojnach, a obecnie widzimy, że figowe drzewo wypuściło swoje pączki. Inne drzewa również wypuszczają swoje pączki - metodyści, baptyści, prezbiterianie, wszyscy wypuszczają swoje pączki - wielkie przebudzenie jest w toku.

Otóż, ja wierzę, że Bóg zgromadza oblubienicę na tę ostateczną godzinę - wybranych. O, moi drodzy! Zważajcie teraz.

Rozważajmy teraz o tym, co widział Jan - o rzeczach, które on widział. „Wyjeżdża czerwony koń, a na nim jeździec; była mu dana moc, aby zabijał wielkim mieczem."

100 Tutaj jest moje objawienie odnośnie tego. Jest to znowu szatan. Jest to znowu diabeł - w innej postaci. Wiemy zatem, że ta pieczęć ma związek z ... jak powiedziałem innego wieczora, że trąby mają związek z wojnami domowymi, rozumiecie, pomiędzy ludźmi, względnie między państwami. Lecz stwierdzacie tutaj, że ten człowiek ma miecz, więc on ma związek z kościołem - jest to polityczna wojna. Myślicie może, że tak nie jest, lecz obserwujcie to przez chwilę - tylko kilka minut.

Obserwujcie zmianę koloru tych koni - ten sam jeździec - zmiana koloru konia. Koń jest zwierzęciem, a zwierzę w Biblii przedstawia symbolicznie moc. Ten sam system, który jedzie na innego koloru mocy - z niewinnie białego przesiadł się na krwawo czerwonego. Rozumiecie? Obserwujcie go teraz, jak on jedzie.

101 Kiedy on rozpoczął na początku, był tylko, otóż, był tylko niepozorną nauką między nimi, nazywaną Nikolaityzmem. Naturalnie, to by nikogo nie zabiło. Jest to Objawienie 2,6., jeśli sobie to chcecie zanotować. On nikogo nie zabił. Była to tylko doktryna. Był to

tylko duch między ludźmi. On by nikogo nie zabił. O, on był tak niewinny, kiedy jechał na tym białym koniu. „Otóż, wiecie, możemy mieć wielki kościół o zakresie ogólnoświatowym. Moglibyśmy go nazwać kościołem uniwersalnym.” Oni tak ciągle postępują. Dobrze. Widzicie? Otóż, „Moglibyśmy mieć ...” O, to jest całkiem nieszkodliwe. O, to jest tak niewinne. „Jest to tylko grupa ludzi. Będziemy się wszyscy zbierać razem, aby mieć społeczność.” Widzicie, jest to całkiem niewinne - jest to białe, tak jak ten biały koń. Rozumiecie?

102 Zatem dygnitarze i ci lepiej ubrani, i wykształceni - wiecie, ci, gdzie „swój do swego ciągnie” - wiecie - „będziemy trochę trzymać razem. A ta uboga grupa, no wiecie, jeżeli chcą się ciągle potykać - dobrze, w porządku, lecz do naszego kościoła przychodzi lepsza klasa. Jeżeli uda nam się odłączyć, będziemy grupą wolnomularzy, względnie ‚dziwnych facetów,' jakimi oni są itd. Wy wiecie, będziemy mieć wszystkie te rzeczy załatwione.” A więc ... Nie loża dziwnych facetów, lecz wiecie, co mam na myśli. Jest to dziwne dla prawdziwego wierzącego.

103 Lecz innymi słowy: „My chcemy małą grupę - taki mały syndykat, który moglibyśmy nazwać swym własnym.” Jest to tylko doktryna - bardzo niewinna. „Bracia, wiecie, nie mamy nic przeciw wam, ludzie, na pewno nie. Wy jesteście w porządku, lecz wiecie, my odczuwamy, że mamy przedsiębiorstwa i wszystko ... Byłoby nam lepiej, gdybyśmy po prostu mieli swoją własną społeczność.” Widzicie? W końcu doszło do tego i urzeczywistniło się to. O, tak, zjednoczyli się razem.

Lecz kiedy ten okropny, zwodniczy duch (o człowieku!) inkarnowany, ucieleśniony duch - duch tej doktryny ucieleśnił się, aby zająć miejsce Chrystusa w człowieku, potem musi mu być oddawana cześć - aby był uwielbiany jako Chrystus.

104 Innymi słowy, nad Watykanem - właśnie tam byłem - jest napisane: „VICARIVS FILII DEI” i jest to napisane rzymskimi cyframi. Więc, podkreślcie po prostu te rzymskie cyfry linią, a one oznaczają: „Na miejscu Syna Bożego.” Innymi słowy: On jest namiestnikiem. Wiecie, kim jest namiestnik, on zastępuje miejsce kogoś. On jest namiestnikiem - „Na miejscu Syna Bożego.”

A Biblia mówi: „Niech ten, kto ma dar mądrości, zliczy tę liczbę zwierzęcia, bo ona jest liczbą człowieka, a jego liczba jest 666.” Jeśli weźmiecie napis VICARIVS FILII DEI i podkreślicie go linią, te rzymskie cyfry - V to 5, I to 1, jeśli dodacie, zobaczycie, czy nie otrzymacie 666.

105 Biblia mówi: „On zasiądzie w świątyni Bożej i będzie mu oddawana cześć jak Bogu.” Kiedy ta mała doktryna została inkarnowana, on stał się namiestnikiem - „Na miejsce Syna Bożego.” Rozumiecie? O, moi drodzy! Ten okropny, zwodniczy duch! Jeżeli to chcecie przeczytać, czytajcie 2. Tesaloniczan 2,3., a zobaczycie, gdzie on jest.

Oczywiście, przypomnijcie sobie, że szatan jest głową wszelkiej politycznej mocy w każdym państwie! Ilu z was wie o tym? [Zgromadzenie mówi: „Amen” - wyd.] Czy chcecie to sobie zanotować? Ew. Mateusza 4,8. „Szatan zabrał Jezusa na wysoką górę i pokazał Mu w jednym momencie wszystkie królestwa świata, które kiedykolwiek były lub kiedykolwiek będą.” To ci osobistość! On powiedział: „Dam Ci je, jeżeli mi oddasz pokłon.” Jezus wiedział, że one przypadną Mu w dziedzictwie.

106 Oto, dlaczego oni mówią: „No wiecie, wy biedna zgrajo religijnych fanatyków!”

Ależ, my otrzymamy ziemię! „Cisi odziedziczą ziemię.” To właśnie powiedział Jezus. Rozumiecie? Rozumiecie?

Zauważcie, Jezus wiedział, że one mu przypadną w dziedzictwie, więc On powiedział: „Idź precz, szatanie. Jest napisane.” Odpowiedział mu zaraz przy pomocy Pisma, widzicie: „Ty będziesz oddawać Panu pokłon i tylko Jemu.” Widzicie?

Otóż, kiedy on jako naczelny demon ucieleśnił się w tym superreligijnym człowieku, jak to zapowiada Biblia, potem on jednoczy swój kościół i państwo - obie jego moce łączą się razem. Rozumiecie?

Kiedy wystąpił duch antychrysta, był to tylko duch. Potem stał się czym? Potem on stał się ... Obserwujcie teraz tą pieczęć. Kiedy wystąpił ten duch, był to anty-Chryst - przeciwko nauce Chrystusa.

107 W porządku. Następna rzecz, którą on uczynił ... Chrystus ustanowił Swemu kościołowi, co ma czynić - było to przeciw grzechowi. „O, to nie znaczy to. To nie znaczy

to. To było dla kogoś innego. To było wówczas, sto lat temu - tam wówczas. To nie jest dla nas." Rozumiecie? Widzicie to anty - „przeciw." Potem stało się to ...

Ten jeździec wyjechał, on nie miał korony, lecz była mu dana - temu na tym białym koniu. On miał łuk, lecz bez strzał. Widzicie? Zatem, kiedy on wyjechał ...

Potem, po pewnej chwili była mu dana korona, bowiem nie możecie duchowi, włożyć korony na głowę. Lecz kiedy ten duch ucieleśnił się w drugim dziele jego - w tajemniczym zakresie jego drugiego dzieła, on stał się ukoronowanym fałszywym prorokiem - zgodnie z działaniem ducha antychrysta. Widzimy go zatem obecnie. Teraz on staje się nim, kiedy ją bierze. Zatem on już jest - szatan ma pod kontrolą polityczne moce świata.

108 Obecnie on dochodzi do tego, że założy ogólnoświatową władzę kościelną - przejmuje religijną władzę. Czy tego nie rozumiecie, moi bracia, że w ... Kiedy ten naród pojawia się w 13. rozdziale Objawienia, powstało to małe zwierzę podobne do baranka. Ono ma dwa rogi - państwową i kościelną moc, lecz ono uczyniło to samo, co uczyniło to zwierzę przed nim.

Jest to dziwne - Ameryka to numer trzynaście - oraz kobieta. Dziwne, że ona pojawia się nawet w 13. rozdziale Objawienia. Rozpoczęliśmy z trzynastoma paskami na fladze, z trzynastoma gwiazdami. Wszystko jest „trzynaście, trzynaście, trzynaście, trzynaście" - poprzez cały czas. Wszystko jest „kobieta, kobieta, kobieta" - wszędzie.

109 Ja przepowiadam, iż w końcu dojdzie do tego, że kobieta będzie nią rządzić. Przypomnijcie sobie, było to trzydzieści lat temu, kiedy to przepowiedziałem. A z tych siedmiu rzeczy, które przepowiedziałem, pięć się już urzeczywistniło. A właśnie teraz mają tam tego człowieka, żeby ją wprowadzić na to stanowisko. Wybraliście go na drodze głosowania w wyniku waszej polityki. Tak. Uch! W porządku.

Tak dużo jest do powiedzenia, że człowiek z trudnością dojdzie do tego, do czego chce dojść. Zważajcie teraz. Nie będę was tutaj trzymać, jeszcze tylko chwileczkę, inaczej to muszę odłożyć na jutrzejszy wieczór.

110 Patrzcie. Zwróćcie uwagę. Kiedy szatan ... Obecnie każdy zdaje sobie sprawę z tego, że szatan ma pod kontrolą wszystkie polityczne moce świata. [Zgromadzenie mówi: „Amen" - wyd.] On tak powiedział. Znajdziecie to w Ew. Mateusza 4. rozdział, w 8. wersecie. Wszystkie te królestwa należą do niego. To jest powodem, dlaczego oni walczą, toczą wojny, zabijają. Więc pamiętajcie o tym.

Czy to nie jest dziwne? Był im dany miecz, żeby się wzajemnie zabijali. O, o, o, moi drodzy! Zważajcie teraz.

Kiedy to uczynił, on jeszcze nie miał kościelnej mocy, lecz on rozpoczął w postaci demona fałszywej nauki, a ta nauka stała się doktryną. Ta doktryna ucieleśniła się w fałszywym proroku.

Potem on poszedł po prostu na właściwe miejsce. On nie udał się teraz do Izraela, on poszedł do Rzymu; Nicea, Rzym.

111 Obwołano sobór i wybrano naczelnego biskupa. Kiedy to uczynili, zjednoczyli razem kościół i państwo. Potem on puścił na ziemię swój łuk, zsiadł ze swego białego konia, wsiadł na czerwonego konia, bo może zabijać każdego, kto się z nim nie zgadza. Tutaj macie tę pieczęć. Jest to ten sam facet! Obserwujcie go, jak on idzie z tym ciągle dalej aż do wieczności. Widzicie, on jednoczy obie swoje moce razem.

Jest to ta sama rzecz, którą oni próbują czynić właśnie teraz -

112 ta sama rzecz dzisiaj. Jest to dziwna sprawa, być może jej nie rozumiecie, lecz dzisiaj z grupy baptystów w Louisville ... Słyszeliście to w radiu. Spiker powstał i ... Ilu z was to słyszało? Dobrze. Widzicie? W porządku, tutaj to macie. Oni chcą i proszą o to teraz w kościele, że nie musimy się w rzeczywistości przyłączać do katolickiego kościoła, ale musimy mieć trochę z nimi społeczność. W tym samym czasie, kiedy to dzieje się w Louisville, tutaj znów Bóg odsłania pieczęcie Swemu ludowi, aby pokazał: „Nie czyńcie tego!" Widzicie ich obydwu działających razem? Pamiętajcie - wrona i gołębica siedziały w arce razem na tej samej grzędzie. Z pewnością. Przypomnijcie sobie tylko.

113 Stwierdzamy zatem, że on jednoczy swoją moc. Potem, kiedy on staje się zarówno państwem i kościołem - kościelnym państwem. Co zatem uczynicie? On formuje swoją własną religię i teraz może czynić, cokolwiek tylko chce. Potem on ma prawo skazać na

śmierć każdego, kto nie będzie się z nim zgadzał. I to jest dokładnie to, co on uczynił. Dokładnie tak postąpił. I co on - on ... On to czynił prawdziwym świętym żyjącego Boga, którzy przestrzegali Słowa i nie zgadzali się z nim, i z jego dogmatami, on ich wydawał na śmierć.

114 Bracie Lee Vayle i wy, nauczyciele nicejskiego wieku i wczesnego kościoła, nie wiem, czy to czytaliście, czy nie. Jeżeli o tym chcecie przeczytać, znajdziecie to w „Słynnej reformacji" Smucker'a.

Stwierdzicie, że kiedy św. Augustyn z Hippo stał się księdzem rzymskiego kościoła, miał tą okazję; mianowicie pewnego razu Duch Święty próbował zstąpić na niego, a on Go odrzucił. Ilu z was nauczycieli wie o tym? On odrzucił Ducha Świętego. To jest dokładnym przedobrazem dzisiejszego protestanckiego kościoła, który odrzucił Ducha Świętego. On się udał z powrotem do Hippo i był to właśnie on, kto podpisał ten dokument, że on miał: „Objawienie od Boga, że to jest w porządku i że Bóg ma w tym upodobanie, by uśmiercać każdego, kto nie wierzy tak, jak rzymskokatolicki kościół."

115 Słuchajcie teraz, cytuję z martyrologii: „Od czasu św. Augustyna z Hippo, aż do 1586 roku" - według rzymskiej martyrologii - „Rzymskokatolicki kościół uśmiercił 68 milionów protestantów." Czy jego miecz był czerwony? Czy on jechał na czerwonym koniu? Co to było? Ta sama moc, ten sam jeździec! Oto jest ta pieczęć. Oni przyznają „68 milionów" w swojej martyrologii, oprócz wszystkich, którzy zostali uśmierceni poza tym. O, łaski! W okresie ciemnych wieków miliony ludzi były wydane na pożarcie lwom i wydane na rzeź w jakikolwiek sposób, dlatego, że oni nie skłonili się przed katolickim dogmatem. Wy o tym wiecie.

116 Ile macie jeszcze czasu? [Zgromadzenie mówi: „Dużo czasu. Całą noc." - wyd.] Dobrze. Pozwólcie, że wam teraz coś pokażę. Wyobraźmy sobie tą sprawę na chwilę. Przypadkowo przyszło mi to teraz na myśl i zaraz to sobie przeczytamy. Otwórzmy Księgę Objawienia - 17. rozdział Objawienia. Mamy jeszcze 15 minut. W porządku. Słuchajcie zatem naprawdę uważnie, kiedy teraz czytamy. Wy, którzy macie wasze Biblie i otwieracie je, dam wam trochę czasu, abyście to mogli znaleźć.

Czy to zauważyłeś, Lee? Zaczerpnąłem to ze „Słynnej reformacji" Smucker'a, rozumiecie, zostało to zaczerpnięte wprost z rzymskiej historii męczenników w Watykanie.

117 Działo się tak poprzez wieki aż do czasu prześladowania zwolenników św. Patricka. A teraz oni nazywają św. Patricka ich świętym. Uch! Św. Patrick był katolikiem mniej więcej tyle, ile ja nim jestem; a wy wiecie, na ile nim jestem. Rozumiecie? On nienawidził doktryny kościoła. Wzbraniał się pójść do papieża. O, tak. Św. Patrick nawet ... Czy byliście kiedy w Północnej Irlandii, gdzie on miał swoje szkoły? Wy wiecie, że on nie nazywał się Patrick. Ilu z was to wie? Nazywał się Sucat. To się zgadza. On utracił swoją małą siostrzyczkę. Czy sobie przypominacie, kiedy oni ... Widzicie? W porządku.

118 Zważajcie teraz, 17. rozdział Objawienia. Niech każdy otworzy teraz po prostu swoje serce i pozwólcie, żeby was teraz nauczał Duch Święty.

I przyszedł do mnie jeden z siedmiu aniołów, mających siedem czas ...

Widzicie teraz, że istnieje siedem czasz. Wy wiecie, te siódemki, które przebieramy, one się wszystkie wydarzyły właściwie w tym samym czasie, nastąpiły po plagach, które nastąpiły po wiekach kościoła, dokładnie w tym samym czasie, ponieważ to wszystko jest zapieczętowane w tej Księdze - wszystko. A wszystko dzieje się po prostu po kolei, a jedno przechodzi wprost do drugiego, a to znów do następnego. Działają dwa duchy - Bóg oraz diabeł. Rozumiecie?

... mających siedem czasz, i tak się odezwał do mnie: Chodź, pokażę ci sąd nad wielką wszetecznicą, która się rozsiadła nad wielu wodami.

Zatem, spójrzcie tutaj - te „wody."

119 „Wszetecznica." Co to jest? Jest to kobieta. Nie może to być mężczyzna. A co symbolizuje kobieta w kościele, względnie w Biblii? Kościół. Dlaczego? Oblubienica Chrystusa, i tak dalej, widzicie, jest to niewiasta - kościół.

Otóż, „wody" - co to oznacza? Spójrzcie tutaj. Czytajmy 15. werset z tego rozdziału:

I mówi do mnie: Wody, które widziałeś, nad którymi rozsiadła się

wszetecznica, to ludy i tłumy, i narody i języki.

Ten kościół sprawuje władzę nad całym światem, widzicie. Ona się „rozsiadła nad wielu wodami."

Z którą uprawiali nierząd królowie ziemi ... (duchowy nierząd, przyjmując ich doktrynę - nauki Nikolaitów) *... a winem jej nierządu upijali się mieszkańcy ziemi.*

Człowieku, chcesz mówić o pijanej bandzie, oto oni! Ty...

I zaniósł mnie w duchu na pustynię. I widziałem kobietę...

120 Czy to wiedzieliście - ich własne katolickie materiały pisemne przyznają, że to jest ich kościół. Ilu z was wie o tym? Jest to wprost w ich materiałach pisemnych. Mam „Fakty naszej wiary" - jak oni to nazywają. Jest to własność księdza. Dobrze. Dobrze.

I zaniósł mnie w duchu na pustynię. I widziałem kobietę siedzącą na czerwonym jak szkarłat zwierzęciu pełnym bluźnierczych imion, mającym siedem głów i dziesięć rogów.

Otóż, obserwujcie po prostu ten symbol, tych „siedem głów." Widzicie teraz, gdzie to jest powiedziane: „A te głowy, które widziałeś, to siedem pagórków, na których rozsiadła się ta kobieta." Rzym rozpościera się na siedmiu pagórkach. Rozumiecie? Tutaj nie ma żadnego błędu co do tego. „Siedem głów." „Dziesięć rogów." Wy wiecie, to jest dziesięć królestw, i tak dalej.

A kobieta była przyodziana w purpurę i w szkarłat, i przyozdobiona złotem, drogimi kamieniami i perłami; a miała w ręce swej złoty kielich pełen obrzydliwości i nieczystości jej nierządu.

Tak, duch antychrysta - „nierząd," widzicie, „nauczanie" - popełnianie cudzołóstwa względem Boga. Ona powinna była być oblubienicą, a popełnia cudzołóstwo. Rozumiecie? Tak samo jak uczyniła Ewa - tak samo, jak czyni kościół. Rozumiecie?

121 *A na czole jej było wypisane imię: TAJEMNICA, BABILON WIELKI ...*

Każdy wie, że „BABILON" to Rzym.

... MATKA WSZETECZNIC I OBRZYDLIWOŚCI ZIEMI.

A słuchajcie 6. wersetu:

I widziałem tę kobietę pijaną krwią świętych i krwią męczenników Jezusowych. A ujrzawszy ją, zdumiałem się bardzo.„

Ona była taka piękna, miała na sobie krzyże i wszystko możliwe! „Jak ona mogła w ogóle być winną tego, że pije krew świętych?" To go wprawiło w zakłopotanie. On mu to teraz powie.

I rzekł do mnie anioł: Dlaczego zdumiałeś się? Wyjaśnię ci tajemnicę kobiety i zwierzęcia, które ją nosi.

To nie jest pod żadną z pieczęci. To jest coś innego, rozumiecie.

A on rzekł ... siedem głów i dziesięć rogów ...

Zwierzę, które widziałeś, było i już go nie ma, ale znowu wyjdzie z otchłani ... (ono nie ma fundamentu - papież) ... *i pójdzie na zatracenie. I zdumieją się mieszkańcy ziemi, których imiona nie są zapisane w Barankowej księdze żywota* (to są ci wybrani, wiecie) *w księdze życia od założenia świata.*

Kiedy zostało twoje imię zapisane w Księdze życia? Czy na zgromadzeniach ewangelizacyjnych, na które uczęszczałeś? O, nie! „Od założenia świata."

... gdy ujrzą, że to zwierzę było, i że go nie ma, a jednak jest.

Widzicie - „zwierzę," jedno umrze, a drugie zajmuje jego miejsce. „On był, on nie był. On był, on nie był. Był, on nie był." A w ten sposób pójdzie on wprost na zatracenie. Rozumiecie? Dobrze.

122 A tutaj jest - a tutaj jest rozum mający mądrość.

Ilu z was wie, że istnieje dziewięć duchowych darów, a jednym z nich jest mądrość? [Zgromadzenie: „Amen" - wyd.] Dobrze.

Siedem głów, to siedem pagórków, na których siedzi ta kobieta.

Musielibyście być całkiem ślepi, głusi i niemi, abyście tego nie pojęli. Rozumiecie? W porządku.

A królów jest siedem. Pięciu upadło, jeden jest, (Nero) a inny jeszcze nie przyszedł; ale kiedy on przyjdzie, na mały czas musi trwać.

Przypominacie sobie, co on uczynił. Spalił miasto, a przypisał to chrześcijanom. Kazał przywiązać swoją matkę do orczyka i koń ciągnął ją ulicami miasta. On grał na skrzypkach w czasie, kiedy palił się Rzym. Dobrze.

A zwierzę, które było, a już go nie ma, ono jest ósmym ...

Pogański Rzym zmienił się w Rzym papieski, kiedy ten inkarnowany duch antychrysta stał się ucieleśnionym i ukoronowano go, zrobiono z niego ukoronowanego króla Rzymu - zarówno państwa jak i kościoła. O, bracie! On jest całkiem tym zaabsorbowany. Rozumiecie?

... i jest z owych siedmiu, i idzie ... (Jak długo on piastuje swoją funkcję? Nie zmieniono tego systemu) ... na zatracenie.

A dziesięć rogów, które widziałeś, to dziesięciu królów, którzy jeszcze nie objęli królestwa, lecz obejmą władzę jako królowie na jedną godzinę wraz ze zwierzęciem.

To są dyktatorzy, widzicie, oczywiście. „Ci są jednej myśli." Spójrzcie zatem tutaj. Tutaj nie jest mowa o komuniźmie! Rozumiecie?

Ci są jednej myśli, i oddadzą moc i władzę swoją zwierzęciu.

Będą oni walczyć z Barankiem, lecz Baranek ich zwycięży, bo jest Panem panów i Królem królów, a z nim ci, którzy są powołani i wybrani, oraz wierni.

I mówi do mnie: Wody, które widziałeś, nad którymi rozsiadła się wszetecznica, to ludy i tłumy, i narody i języki.

123 *A dziesięć rogów, które widziałeś, i zwierzę, ci znienawidzą wszetecznicę ... (kiedy zostanie złamane to przymierze, o którym mówiłem ubiegłego wieczora) ... i spustoszą ją i ogołocą i ciało jej jeść będą i spalą ją w ogniu.*

Czy nie wiecie, iż Biblia mówi, że kapitanowie okrętów i wszyscy inni rzekli: „Biada, biada, temu wielkiemu miastu! Jak w jednej godzinie przyszła jego zguba!" Widzicie?

Bóg bowiem natchnął serca ich, by wykonali jego postanowienie i by działali jednomyślnie, i oddali swoją władzę królewską zwierzęciu, aż się wypełnią wyroki Boże.

A kobieta, którą widziałeś, to wielkie miasto, które panuje nad królami ziemi.

124 Powiedzcie mi jedno. Rosja nie sprawuje władzy nad wszystkimi, my nie sprawujemy władzy nad wszystkimi. Jest tylko jeden król, który sprawuje władzę nad każdym ... podobnie jak żelazo w posągu Nabuchodonozora, sięgające do każdego z tych dziesięciu palców - to jest Rzym! Rzym tego nie czyni jako naród; on to czyni jako kościół. Każdy naród pod niebem jest skierowany w stronę Rzymu.

Nic dziwnego, że oni powiedzieli: „Kto może wszcząć wojnę z nim?" On może powiedzieć: „Pokój" [Brat Branham strzela palcami - wyd.] i na tym sprawa załatwiona. Każdy katolik powie: „Tak jest. Nie walczmy" i oni nie walczą. To jest wszystko. „Kto może czynić to, co on czyni?" Nikt. To się zgadza. „Więc oni dziwią się nad tymi cudami, które on może uczynić." On może zatrzymać wojnę. [Brat Branham strzela palcami - wyd.] On musi zrobić tylko jedno - powiedzieć: „Stop." To jest wszystko. Lecz czy myślicie, że on to uczyni? Oczywiście, że nie.

125 Zauważcie, to na pewno wskazuje na to: „... żeby zabijali jeden drugiego, żeby się zabijali wzajemnie." On nie miał najpierw strzał do swego łuku, lecz czynił to swoim „wielkim mieczem." On zabijał w późniejszym czasie i przesiadł się z białego konia na czerwonego konia - dokładnie ten sam diabeł ze swoim mieczem.

Co powiedział Jezus? Jezus powiedział: „Kto dobywa miecza, od miecza zginie." Nie oddawajcie uderzenia za uderzenie. Rozumiecie? Jezus tej nocy, kiedy On powiedział ... powiedział to, kiedy Piotr dobył swego miecza. Rozumiecie? Czyńcie po prostu tak, jak On czynił; idźcie tylko naprzód.

126 Zatem przypomnijcie sobie, że on ma miecz. On wyjeżdża z mieczem w swoim

ręku, jadąc na czerwonym koniu, brodząc przez krew wszystkich, którzy się z nim nie zgadzają.

Czy rozumiecie to teraz? [Zgromadzenie: „Amen" - wyd.] Ilu z was teraz rozumie, czym jest ta pieczęć? [„Amen."] W porządku. Co powiedział Jezus? „Kto dobywa miecza, od miecza zginie." Czy to prawda? W porządku. Dobrze. Ten jeździec i wszyscy poddani jego królestwa, którzy zabijali w tych wszystkich wiekach - którzy pili krew męczenników - krew świętych, zostaną zabici mieczem Jezusa Chrystusa, kiedy On przyjdzie. „Kto mieczem walczy, od miecza zginie." Oni wzięli miecz dogmatów antychrysta i zabijali miliony prawdziwych, wiernych wierzących we wszystkich wiekach. A kiedy Chrystus przychodzi z mieczem - jest to Jego Słowo, które wychodzi z Jego ust, On zabije wszystkich nieprzyjaciół przed sobą. Czy w to wierzycie? „Zabije nieprzyjaciela."

127 Przejdźmy do tego na chwilę - do Objawienia. Zobaczymy teraz, czy to ja mówię, czy tak mówi Słowo. Objawienie 19,11.

I widziałem niebo otwarte ... (Amen) ... a oto biały koń, a Ten, który na nim siedział, nazywa się Wierny i Prawdziwy, gdyż sprawiedliwie sądzi i sprawiedliwie walczy.

Oczy zaś jego jak płomień ognia, a na głowie jego wiele koron.

O, bracie! On został ukoronowany przez swoich świętych, rozumiecie.

... i miał imię napisane, którego nikt nie znał, tylko on sam.

Przypominacie sobie, my nie możemy - my nie wiemy, jak ono brzmi, rozumiecie. „A przyodziany był ..." Spójrzmy na to.

A przyodziany był szatą, omoczoną we krwi, a imię jego brzmi ... (nie „jest," lecz „brzmi") Słowo Boże.

Bowiem On i Słowo to jedno i to samo. Rozumiecie? Zwróćcie teraz uwagę. Nie „Jego imiona." Uhm! „Jego imię brzmi Słowo Boże." Ono zna tylko jedno imię - żadnego innego imienia.

A wojska, które są na niebie, szły za nim na koniach białych, obleczone lnem cienkim, białym i czystym. (Są to usprawiedliwienia świętych. Rozumiecie?)

128 Zwróćcie teraz uwagę! Co powiedział Jezus? „Kto dobywa miecza ..." W porządku, jeździec na czerwonym koniu - oto on przyjeżdża! „Kto mieczem walczy ..." Może od tego czasu zostało ich zabitych 68 milionów poprzez te wieki, może więcej. Ale Jezus powiedział: „Kto dobywa miecza, od miecza zginie." Zważajcie.

A z ust Jego wychodzi ostry miecz ...

List do Żydów 4. rozdział mówi: „Słowo Boże jest ostrzejsze niż obosieczny miecz, oddzielające nawet szpik od kości!" I co ono czyni, to Słowo? „Ono rozróżnia myśli serca!" To prawda.

A z jego ust wychodzi ostry obosieczny ... ostry miecz, którym miał pobić narody, i będzie nimi rządził laską żelazną, On sam też tłoczy kadź wina zapalczywego gniewu Boga wszechmogącego.

A na szacie i na biodrze swym ma wypisane imię KRÓL KRÓLÓW I PAN PANÓW.

129 Jako szalbierze przeciw Słowu Bożemu, a dlatego, że oni by się nie zgodzili z tymi rzeczami ... Szatan umieścił ... on zjednoczył razem polityczną moc, którą trzyma w swoim ręku z duchowymi mocami, które również trzyma, i zrobił kościół, który ogarnął każdy naród. I on wydał miliony milionów na ... potem, gdy przeskoczył ze swego białego konia na czerwonego konia, i on wziął swój miecz i wyjechał.

Lecz Bóg powiedział: „Ta sama rzecz, którą on wypaczył, albo próbował wypaczyć przez fałszywą naukę - to samo Słowo powstanie w mocy, wychodząc z warg Jezusa Chrystusa, i ono go zabije oraz wszystko inne przed Nim!" Amen!

Oto druga pieczęć. Czy Go miłujecie? [Zgromadzenie „Amen" - wyd.] O, moi drodzy! To jest TAK MÓWI PAN! [Całe zgromadzenie raduje się wielce.] Chwała Bogu!

130 Jeśli wszystkie te objawienia i wizje, i wszystko inne nie dotyczą dokładnie tego samego! Ilu z was to wie? Podnieście swoje ręce. Setki - wszyscy znajdujący się tutaj

mają podniesione swoje ręce. To się zgadza. Takie to będzie! Pamiętajcie, tak jest. O, przyjaciele!

Chodźże do źródła, napełnionego krwią,
Która płynie z Emanuela żył;
Gdzie grzesznicy, zanurzeni w tym strumieni,
Pozbędą się wszystkich swoich win i plam.

Chodź i uwierz w Niego, jeżeli jeszcze nie uwierzyłeś. Nie czekaj na inną okazję; nie nie, jeżeli jest coś w twoim życiu, przyjacielu.

Jesteśmy tutaj. Coś się lada chwila wydarzy. [Brat Branham stuka czterokrotnie w kazalnicę - wyd.] Ja nie wiem dlaczego, ja nie wiem kiedy. Ja wiem, co się wydarzy, ale nie wiem, kiedy się to wydarzy. Lecz wszystko zdąża do tego, bowiem On objawia to właśnie teraz. On nie czyni niczego, dopóki tego najpierw nie oznajmi. Amos 3. On to najpierw oznajmia, a On obiecał, że te rzeczy wydarzą się w dniach ostatecznych, w siódmym wieku kościoła, pod jego koniec, gdy przyjdzie posłaniec - wtedy się to będzie dziać.

131 Zostanie to objawione. Te rozłamane pieczęcie zostaną objawione i one są tutaj. Otóż, to jest w imieniu Pańskim. Przyjacielu, wierz w to. O, tak. Wynijdź z Babilonu!

Pragnę jeszcze coś powiedzieć, zanim zakończę, bowiem jest 9.30. Właśnie teraz pora na to.

Billy i ja, kiedy wystąpiliśmy z samolotu w Indiach podczas naszej ostatniej podróży, popatrzyłem do gazety, którą przyniesiono - była napisana w języku angielskim. Tam było powiedziane: „Trzęsienia ziemi musiały ustać; ptaki wracają z powrotem” - potem były podane szczegóły. Wydarzyło się tam coś dziwnego.

132 W Indiach nie mają płotów z plecionej siatki, jakie mamy u nas; oni zbierają kamienie i z nich budują płoty, oni budują z kamieni również dużo swoich domów. Oni je po prostu kładą jeden na drugim. A tam jest ciepło w okolicy, o, gdziekolwiek niemal - w Indiach, o ile nie żyjecie gdzieś w górach. A w całym kraju - nawet w Kalkucie i w innych miejscowościach, ludzie po prostu leżą na ulicach, głodują na śmierć, itd.

Otóż, oni budują swoje domy i wieże. Ich dom - oni go otaczają z boku płotem. Budują wieżę dla domu, a ta wieża - być może w niej mają swoją studnię; oni ją wykopią dla bydła i otaczają to wszystko kamiennym płotem.

133 A nagle coś zaczęło się dziać. Małe ptaszki, jak wiecie, one wlatują do tych kamiennych murów, budują tam swoje gniazda i wychowują swoje młode. A nagle coś zaczęło się dziać.

Każdego dnia, kiedy zrobi się gorąco, wszystko bydło podchodzi do tych kamiennych murów i w ich cieniu szuka ochłody.

Wszystkie małe ptaszki żyją w tych murach. Z niewiadomej przyczyny nagle wszystkie małe ptaszki ... Więc, wiecie, co powiedzieliśmy przed paroma dniami o tych małych ptaszkach. Rozumiecie? Z niewiadomej przyczyny one wszystkie opuściły swe gniazda i wyleciały na zewnątrz, i nie powróciły do nich. One wyleciały na pola i usiadły na drzewach, czy gdziekolwiek się im udało - nawet wprost na ziemi.

Bydło nie zeszło się koło murów. Nie podeszły ani owce. Pozostały wprost na polach i przytuliły się jedna od drugiej. Tak czynią to dobry sposób. One wiedziały, że coś się stanie.

Potem nagle nastąpiło trzęsienie ziemi i ono zburzyło te mury i płoty, i wszystko inne.

Potem te małe ptaszki zaczęły powracać. Przez trzy lub cztery dni nie powracały, ale potem zaczęły powracać. Ludzie mówili: „Dobrze, trzęsienie ziemi musiało się zakończyć, ptaszki powracają.”

134 Dlaczego? Czy nie wierzycie, że ten sam Bóg, który mógł zmusić te ptaszki i bydło i owce w dniach Noego, aby weszły do arki, że On jest ciągle tym samym Bogiem, który je może zmusić do tego, aby odleciały na bezpieczne miejsce? Czy się to zgadza? [Zgromadzenie mówi: „Amen” - wyd.]

Pozwólcie mi zatem coś powiedzieć, bracie. Coś się lada chwila wydarzy. Wszystkie te wielkie kościelne mury runą, a oni wszyscy powrócą i będą w zgodności. Oni tak

postąpią z pewnego powodu. Jest to tak pewne, jak tutaj stoję. Istnieje już „posąg tego zwierzęcia," z taką pewnością jak to, że stoję tutaj, a ten naród to przyjął - zgodnie ze Słowem Pańskim. Słuchajcie, jeżeli odczuwacie to trochę dziwne uczucie, wynijdźcie z tych murów. Wynijdźcie! Inaczej tam umrzecie! Nie czyńcie tego! Wynijdźcie z nich! Wynijdźcie z wszystkich tych bredni! Uchodźcie do bezpiecznego miejsca jak szybko tylko potraficie. Proście Boga o miłosierdzie.

Nie mów tylko: „Otóż, moja matka była metodystką, ja przypuszczam, że też będę. Mój tata był baptystą. I ja będę." Nie czyń tego! Nie czekaj na inną okazję.

Nie dbam o to, jak wydaje się to proste i pokorne; jest to Słowo Pańskie. Uciekaj się do Jezusa Chrystusa tak szybko, jak tylko potrafisz, i pozostań tam, dopóki cię Bóg nie napełni Swym Duchem Świętym. Ponieważ przyjdzie godzina, kiedy Go będziesz poszukiwał, a już Go nie będzie. Więc uczyń to na pewno!

135 Skłońmy teraz na chwilę nasze głowy.

Niebiański Ojcze, o Panie, ja czasem stoję tutaj po prostu i drżę. Myślę o tej okropnej godzinie, która nadchodzi i nie ma sposobu, by ją powstrzymać. Jest przepowiedziane, że ona przyjdzie. I rozmyślałem: „Dlaczego ludzie nie przychodzą, by słuchać? Czy oni nie przyjdą, żeby to przyjąć?" Lecz, owszem, ja wiem, że Ty powiedziałeś, że oni tego nie przyjmą, więc oni nie przyjmują.

Lecz jest kilku, którzy mają swoje imiona zapisane w Barankowej księdze życia, a kiedy te pieczęcie zostają teraz otwarte, oni tam widzą swoje imię, a Duch Święty mówi do nich i oni przychodzą. Nie można ich powstrzymać. Nikt tego nie może - nikt. Oni przychodzą pomimo wszystko, ponieważ Ty ich prowadzisz, jak pokierowałeś te małe ptaszki, owce i bydło. Ty jesteś Bogiem! Te zwierzęta posiadają pewien instynkt i one wiedzą, że muszą stamtąd uciekać! A jeżeli instynkt zwierzęcia potrafił je ostrzec, żeby uciekało przed takim niebezpieczeństwem, co powinien czynić Duch Święty dla kościoła, który twierdzi, że jest nim napełniony!

Boże, bądź nam miłościw! Panie, przebacz nam wszystko, wszystkie nasze niedopisania. Nie mam na myśli stać tutaj za kazalnicą i zostawić ludzi stojących ze zdrętwiałymi nogami koło ścian, a potem odejść po prostu i powiedzieć: „Otóż, to brzmi bardzo dobrze."

136 Panie, pragniemy uczynić coś w tej sprawie. Pragniemy, abyś doświadczył nasze serca, a jeśli tam jest coś złego, Panie, oznajmij nam to teraz. Proszę, nie pozwól nam, abyśmy doszli do owej godziny, kiedy będzie za późno. Zbadaj mnie. Doświadcz mnie, Panie.

Oto Ja stoję tutaj z łaski Bożej i widzę, że pieczęcie zostały rozłamane i przychodzę, aby to powiedzieć ludziom, po tym co Ty przepowiedziałeś przed tygodniami, że się to stanie w ten sposób. A teraz, Ojcze, one są tutaj wprost przed nami.

Panie, zbadaj mnie. Doświadcz mnie. Doświadcz mnie w moim sercu. Panie, my nie ... My pragniemy, abyś spojrzał do naszego życia, a jeżeli tam jest coś, co nie jest w porządku, powiedz nam to po prostu, Panie. My chcemy uregulować tą sprawę, właśnie teraz - właśnie teraz, kiedy istnieje „źródło napełnione krwią," kiedy istnieje bielidło, które może oczyścić nasze grzechy i niedowiarstwo. Pragniemy do niego zanurzyć nasze dusze i wszelkie nasze niedowiarstwo.

137 Boże, pomóż naszemu niedowiarstwu. Odejmij je od nas, Panie.

Pragniemy otrzymać łaskę ku zachwyceniu. Pragniemy, żebyśmy mogli - kiedy tam zagrzmi ten tajemniczy grom i kościół zostanie zabrany do góry, pragniemy być gotowi, by ją przyjąć. Panie, udziel nam tego.

Doświadcz nas, Panie, Swoim Słowem. Pozwól nam popatrzeć do niego, a kiedy widzimy, żeśmy zawiedli ... Panie, jeżeli tutaj są tacy, którzy zostali ochrzczeni w tytuły, a nie wiedzą nic o rzeczywistym, prawdziwym chrzcie! Obym był wierny, jak Paweł.

Kiedy przechodził przez górne okolice Efezu i znalazł tam uczniów, którzy krzyczeli, wydawali okrzyki i przeżywali wspaniałe chwile, powiedział do nich: „Czy przyjęliście Ducha Świętego od czasu, kiedy uwierzyliście?" Oni nie wiedzieli, że On istnieje. On rzekł: „Zatem w co zostaliście ochrzczeni?" Oni zostali ochrzczeni przez tego chwalebnego, świętego proroka, lecz zostali ochrzczeni tylko ku pokucie. Następnie zostali ochrzczeni ponownie w imię Jezusa Chrystusa - Paweł im polecił, aby się dali

ochrzcić ponownie.

138 Panie, w świetle Twego Słowa!

Rozkazuję każdemu, kto nie jest ochrzczony w imię Pana Jezusa Chrystusa: Pośpiesz szybko do wody, kiedy masz do tego okazję!

Ty, który nie zostałeś napełniony Duchem Świętym, rozkazuję ci w imieniu Pana Jezusa Chrystusa - padnij na swe kolana i nie wstawaj, dopóki Duch Święty nie poświęci cię całkowicie, i nie napełni cię Swoją miłością i dobrocią, dopóki twoja dusza nie zostanie zaspokojona w obecności Bożej tak, że całym twoim pragnieniem jest służyć Jemu, chodzić dla Niego i pracować dla Niego przez całą resztę twego życia!

Udziel nam tego. Modlę się, aby ci Bóg dał to wezwanie, w imieniu Jezusa Chrystusa.

Miłuję Go, miłuję Go,
Bo On wpierw umiłował mnie.
Czy Go naprawdę miłujecie? Podnieście teraz wasze ręce.
I wykupił zbawienie me
na Golgocie.

139 [Brat Branham zaczyna nucić „Miłuję Go" - wyd.] Jeżeli tutaj siedzi ktoś, kto odczuwa swoją potrzebę dziś wieczorem - odczuwa, że potrzebuje zostać ochrzczony, lub potrzebuje chrztu Duchem Świętym. Wy znacie swoją potrzebę; zostało wam to objawione i pragniecie zostać wspomniani w modlitwie. Nikt z nas nie może wam tego dać. O, możemy was jedynie ochrzcić. Lecz, jedyna rzecz - nie możemy wam dać Ducha Świętego. Czyni to sam Bóg, lecz ty odczuwasz twoją potrzebę, bowiem Bóg mówi do twego serca, że ty Go potrzebujesz, a pragniesz, abyśmy cię wspomnieli w modlitwie. Czy byście chcieli powstać, abyśmy was mogli poznać i wiedzieć, którzy to są? Niech was Bóg błogosławi. Jaka wielka potrzeba. Niech was Pan błogosławi.

Przypuszczam, że was jest być może stu pięćdziesięciu, stojących tutaj. Może coś koło tego, o ile widzę wszystkich. Ja nie wiem, kto z was w tych pomieszczeniach i na zewnątrz podniósł swoje ręce, lecz wy jesteście w potrzebie.

Więc módlmy się teraz.

140 Otóż, wy, którzy widzicie tych ludzi, którzy stoją koło was, a oni stoją na świadectwo przed Chrystusem: „Panie, ja Ciebie potrzebuję. Ja Ciebie potrzebuję. Ufam, że jestem jednym z tych, którzy znajdą swoje imię dzisiaj wieczorem pod tą pieczęcią, gdzie ono było zapisane od założenia świata. Coś poruszyło moje serce i ja stoję, Panie, czy to jestem ja? Czy Ty mnie wołasz? Pragnę, abyś mi Ty objawił moje imię, znajdujące się tam. Napełnij mnie i wpieczętuj mnie Duchem Świętym w samego Ciebie." Wy, którzy już zostaliście zapieczętowani, pragnę, abyście powstali i zwrócili się ku nim, położyli na nich swoje ręce i modlili się za nich. [Brat Branham przerywa.] Bądźcie teraz na wskroś szczerzy. [Całe zgromadzenie zaczyna się modlić - wyd.]

141 Niebiański Ojcze, w imieniu Pana Jezusa, niech wielki Duch Święty porusza się nad tymi słuchaczami jako potężny szumiący wiatr i nawołuje każde serce tutaj, Panie. Ześlij chrzest Duchem Świętym na tych ludzi.

A tutaj jest przygotowana woda.

„Kiedy Piotr mówił jeszcze te słowa, Duch Święty przypadł na tych, którzy słuchali Słowa i wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym."

[Całe zgromadzenie kontynuuje modlitwę - wyd.]

www.messagehub.info

Kazania wygłoszone przez

William Marrion Branham

„…w dniach głosu…” Obj. 10:7